

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte w... od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 18 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesnej i miesięcznej za dopłatą pierwotną 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkakrotnie po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitolową, ogłoszenia zaś tabularyczne i ilustrowane po 20 hal. od jednego wiersza miary petitolowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 października.

Dotychczasowe doniesienia z Homburga, gdzie bawi obecnie cesarz Wilhelm niemiecki i gdzie rozegrało się przesilenie kanclerskie, są jeszcze zbyt skąpe i zbyt niedokładne, ażeby można było odtworzyć sobie szczegółowy obraz przebiegu przesilenia, a w ten sposób znaleźć odpowiedź na pytanie o politycznym charakterze i politycznej doniosłości tej zmiany.

Pierwsze pytanie tyczy się naturalnie kwestyi, czy i o ile można przypisać znaczenie polityczne ustąpieniu księcia Hohenlohego. O ustąpieniu jego mówiono, jak wiadomo dawno, a nawet w kołach bezstronnych i zdala stojących dziwno się, dla czego książę, wysuwający de facto cugle rządów z rąk, osobą i nazwiskiem swem osłaniał politykę, z którą, jak przebiegało, zgoda nie we wszystkich i nie zawsze się zgadza. W ostatnich czasach jednak przed dymisją, pogłoski o tej dymisji były stosunkowo przycichły a nielicznych doniesień nie brano bardzo do serca; — jeszcze wczorajsze poranne dzienniki wiedeńskie otrzymały z politycznych kół berlińskich depesze, donoszące, że książę Hohenlohe pojechał do Homburga, jak sam zaznaczył w rozmowie z kimś, wyłącznie w sprawie porozumienia się z cesarzem co do terminu zwołania parlamentu niemieckiego, oraz że hr. Buelow bawi tam równocześnie wyłącznie w tym celu, aby przedłożyć cesarzowi referat o sprawach zagranicznych. Tymczasem, gdy depesza ta przyszła do Wiednia, wkrótce po niej nadeszła druga; stwierdzająca, że zmiana w urzędzie kanclerskim jest już dokonana! Jeszcze we środę doniosły dzienniki berlińskie w depeszach z Homburga, że cesarz księcia Hohenlohego niezwykle wyszczególnia, że we wtorek właśnie odbył z nim wycieczkę, następnie zaprosił go na śniadanie a także i na obiad, — a z objawów tych wnioskowano o trwałości stanowiska księcia. Tymczasem było to widocznie poegnalne grzeczności. — Pomimo tych w każdym

razie, nieco niejasnych objawów, dość zgodnie wyrażają dzienniki zdanie, że do przesilenia nie można przywiązywać specjalnego znaczenia politycznego, gdyż ustąpienie ks. Hohenlohego z powodu jego podeszłego wieku już oddawna było przewidywane.

O wiele ważniejszym, od pytania co do politycznej doniosłości dymisji ks. Hohenlohego jest pytanie drugie: dla czego wybór cesarza Wilhelma padł właśnie na hr. Bülowa? Od długiego czasu w poinformowanych kołach berlińskich za domniemanego następcę księcia Kłodwiga Hohenlohego na urządzie kanclerskim uważano księcia Hohenlohego-Langenburg, obecnego namiestnika w Alzacji i Lotaryngii, a wymieniano już nawet następcę tego ostatniego na urządzie namiestnika, mianowicie księcia Adolfa Schaumburg-Lippe. — Tymczasem kanclerzem mianowany został hr. Bernard Bülow! — Nowy kanclerz nie miał dotychczas nigdy nie wspólnego z polityką wewnętrzną, a czynny był głównie i wyłącznie w polityce zagranicznej; z nominacji jego możnaby zatem wysnuć ten wniosek, że w Niemczech położony będzie teraz główny nacisk na politykę zagraniczną. Równie dobrze jednak nominacja ta może oznaczać, że przy niej chodziło cesarzowi Wilhelmowi głównie o zapewnienie sobie na urządzie kanclerskim energicznego reprezentanta jego polityki chińskiej i obronę tej polityki w parlamencie; tłumaczenie takie obniżałoby jednak znaczenie nominacji do roli czysto chwilowej.

Nowy kanclerz, Bernard Henryk Maurycy hr. Buelow, urodził się w roku 1849, jako syn Ernesta Buelowa sekretarza stanu dla spraw zagranicznych u boku ks. Bismarcka. Studia odbył w Lozannie, Lipsku i Berlinie. W wojnie francusko-niemieckiej wziął udział jako oficer rezerwowego. Następnie jako referendaryusz, wstąpił do sądu w Metz. W roku 1874 przeszedł do służby dyplomatycznej. Był sekretarzem legacji w Rzymie, Petersburgu i Wiedniu. Podczas wojny rosyjsko-tureckiej był pełnomocnikiem dyplomatycznym w Atenach. W roku 1885 mianowany radcą legacji w Petersburgu, a potem w Wiedniu. W roku 1893 został ambasadorem niemieckim przy dworze włoskim, a w cztery lata później został powołany jako sekretarz stanu do Berlina i na tym urzędzie dotąd po-

zostawał. W roku 1899 otrzymał od cesarza tytuł hrabiowski, w czym widziano uznanie cesarza Wilhelma za to, że Buelow z całym poświęceniem popierał jego politykę kolonialną. To samo prawdopodobnie zapewniło mu urząd kanclerski.

Według depesz z Berlina, dzienniki w bardzo gorących słowach chwalały ustępującego kanclerza księcia Hohenlohego i podnoszą, że był on pod każdym względem prawym i sprawiedliwym nie tylko w obec politycznych przyjaciół, ale także w obec przeciwników. Niektóre dzienniki twierdzą, że ks. Hohenlohe dawniej już odzywał się w kole swych zaufanych, że przed zebraniem się parlamentu poda się do dymisji, a w niedzielę oznajmił, że po przybyciu do Homburga postawi kwestię swej dymisji i zapytał cesarza, czy życzy sobie zatrzymać go na stanowisku, pomimo jego podeszłego wieku, czy też pozwoli mu usunąć się od życia publicznego. Przyspieszenie dymisji ks. Hohenlohego przypisują dzienniki jego postawie w sprawie chińskiej, zaznaczając, że kanclerz brał bardzo mały udział w przedsięwzięciach politycznych, dotyczących się Chin. Jeżeli nie usunął się od kierownictwa chińskiej polityki, to tylko dla tego, aby nie osłabiać akcy i nie wzbudzać pozorów, jakoby się z polityką tą nie solidaryzował. Obecnie jednakże kanclerz sam zrozumiał, że nie może już reprezentować zagranicznej polityki Niemiec. — Podeszły wiek ułatwił mu tylko zadanie podania się do dymisji.

Koelnische Zeitung, pisząc o powołaniu hr. Buelowa na najwyższe stanowisko polityczne w Rzeszy niemieckiej, zaznacza, że wprawdzie Buelow oficjalnie obracał się dotychczas tylko w dziedzinie polityki zagranicznej, to jednak w ciągu kilku lat ostatnich miał sposobność zapoznać się także bliżej z wewnętrznymi stosunkami politycznymi Rzeszy. Nie wystąpi więc w polityce wewnętrznej jako homo novus. Oceniając działalność ks. Hohenlohego Koelnische Zeitung daje do zrozumienia, że główną jego zasługą było powściągnięcie pewnych porывów, co przyszło dopiero pokolenia ocenić zdołają.

W kołach politycznych w Berlinie panuje w ogóle przekonanie, że dymisja ks. Hohenlohego w znacznej mierze złagodzi sytu-

ację parlamentarną i ułatwi zadanie rządowi w obec stronnictw konserwatywnych i agrarysów. Z drugiej strony nie brak także głosów, że prawica parlamentu niemieckiego t. j. konserwatyści i agrarysowie nie uważali dotychczas hr. Buelowa za swego męża zaufania, — przeciwnie agrarysowie atakowali go ostro. Liberalne dzienniki berlińskie stwierdzają, że hr. Buelow jest osobiście zapatrywany konserwatywnych, zaznaczając, że jest on jednak wolny od ciasnych zapatrywań junkierskich, a cała prasa berlińska zgodnie stwierdza, iż cieszy się on bezwzględnie zaufaniem cesarza Wilhelma.

Ruch wyborczy.

(Zjazd delegatów lokalnych komitetów wyborczych).

Wczoraj popołudniu odbył się we Lwowie, przy udziale około 150 osób zjazd delegatów przedwyborczych komitetów powiatowych i miejskich w celu wyboru 10 członków krajowego komitetu centralnego wyborczego, a to w myśl regulaminu, uchwalonego na ostatnim zebraniu sejmowego Koła polskiego.

Prezes komitetu centralnego dr. Tadeusz Skalkowski, zagajając obrady stwierdził, że tylko w bardzo nielicznych wypadkach nie usłuchano zaproszenia komitetu centralnego i nie wysłano delegatów na zjazd, a to w skutek agitacji radykalnej. Następnie podniósł, że wpływ Sejmu na wybory ma historyczną podstawę, gdyż Sejm dawniej sam wybierał posłów do Rady państwa, gdy zaś zaprowadzono wybory bezpośrednie chciał Sejm przynajmniej pośrednio zastrzedz sobie wpływ na nie. Rzeczą komitetów miejscowych jest starać się o przeprowadzenie jak największej liczby kandydatów narodowych bez różnicy zapatrywań politycznych a jedynie takich, którzy uznają potrzebę solidarności Koła polskiego w Wiedniu.

P. Bardel z bocheńskiego wyraził życzenie, aby do komitetu centralnego powołani zostali także właścianie (ogólne oznaki zgody).

8)

Jej chłopcy.

POWIEŚĆ

przez

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

— Bo, uważacie, Bronia wszystko gospodarstwo bierze na siebie, a ja? Ja was będę od wszystkiego złego bronił. Niechby was kto spróbował zaczepić, to mu zaraz wszystkie zęby powybijam. A Leonek także dorasta, on także się nikogo nie boi.

Było to dyplomatyczne pochlebstwo. Ale trafia ono doskonale do celu Leonek przybiera postawę wprost bohaterską.

— Ja? Co ja bym się miał kogo bać.

— Pieniądze także mamy — mówi Anatolek. — Oszycielcie, jak mówił wujaszek Piotr... Dwa tysiące rubli... Za to można wszystko mieć, za to się utrzymamy wszyscy, dopóki nie dorosniemy, a jak dorosniemy, to resztę podzielimy równo między sobą... Taki jest mój plan... Co ty myślisz, Broniu?

— Bardzo dobry plan.

— A ty, Leonek?

— Za dwa tysiące to można cały sklep kupić.

— No, a wy?

Ludek wylupił oczy.

— Ile to dziesiątek je w rublu! — pyta z wytężonym namysłem.

— Dwadzieścia — odpowiada Leonek szybko. — On tego nawet nie wie!

Ludek zwraca jeszcze oczy pytające na starszego brata, jakby się bał być zwiedzionym.

— Dwadzieścia — potwierdza Anatol.

Ludek teraz dopiero przyjmuje to do wiadomości.

— Dwa tysiące kapitału, a teraz procent? — powiada Anatolek, przypominając sobie „regulę procentową“. — Trochę później, to ja wam policzę, ile będziemy mieli samego procentu. I to nie wszystko... Niech ja tylko do czwartaka przeleżę, to jeszcze z korepetycji będę miał... Zobaczycie.

— Słuchaj — powiada Leonek — ten chłopak od szewców, to chodzi do fabryki i daje mu co sobota dwa złote. Ja także pójdę do fabryki, i ja także będę zarabiał.

— Ja ciebie do gimnazjum przygotuję.

— To nie. Ja będę pół dnia do gimnazjum, a pół drugie do fabryki.

— Kiedy nam nie zbraknie pieniędzy, nie bójcie się.

— Ale zawsze...

Bronia wtrąca pojednawczo:

— To się zobaczy.

Anatolek reasumuje sytuację:

— Więc jak chcecie? Niech każdy powie sam, bo my nie przymuszamy nikogo.

Jeśli się komu chce iść na poniewierkę do obcych ludzi na dolę sierocą, to niech idzie

sobie z Panem Bogiem... i krzyżek mu na drogę... My nikogo gwałtem zmuszać nie chcemy. Ale my z Bronią nie damy się rozłączyć choćby nas miano posiekać na drobniutkie kawałeczki. Prawda, Broniu?...

Wyciągnął do niej rękę.

Bronia podała mu swoją rękę śmiałym i zdecydowanym.

— O, tak!

— I ja także! — woła Leonek.

Henio bierze w ręce spódnice siostry.

— I ja — mówi.

Wszyscy zwracają oczy na Ludka.

Ludek, widząc to, zamyka otwartą przed chwilą gębę i przyryka wylupione oczy.

— A ty, Ludek? — pyta Anatol.

— A ty? — pyta Leonek trochę groźnie.

Ludek odpowiada:

— I ja.

— Więc wszyscy? — pyta Anatol.

— Wszyscy, wszyscy! — woła Leonek z zaiskrzonymi oczyma i zaczerwienionymi policzkami.

— Nie się nie bójcie — mówi Anatol poważnym tonem. — Ojciec i matka będą się za nami modlili w niebie... Pan Bóg nad sierotami czuwa... Tylko powinniśmy się wszyscy kochać, a wszystko będzie dobrze...

Bronia, wzruszona, ze łzami w oczach, całuje Henia i Ludka.

— Więc mogę na was liczyć? — pyta jeszcze Anatol.

— Możesz, możesz! — woła Leonek.

— A więc słuchajcie! Teraz już idzie tylko o to, aby się nie dać...

— Ja się nie dam! — woła Leonek, marszcząc groźnie brwi.

— Ja też się nie dam! — woła nagle cieniutkim głosikiem najmłodszy Henio.

Wszyscy z admiracją zwracają się ku niemu.

— To będzie zuch! — decyduje Leonek.

Anatol go całuje. Bronia bierze go z rozrzwinięciem na ręce.

— Nie dasz się? — pyta go słodko.

— Nie dam.

Leonek z zaczepną miną zwraca się do Ludka:

— A ty się dasz?

Ludek nie nie odpowiada.

— Dasz się? — woła Leonek już groźnie.

Ludek nie.

Leonek się zapala.

Ale Bronia obejmuje Ludka ramieniem i przyciska go do siebie.

— Wszyscy będziemy razem.

Anatolek odprowadza Bronię do kąta.

— Widzisz, wszystko dobrze.

— Widzę.

— Co nam zrobisz?

— Nic.

— Tylko, żebyśmy wszyscy się trzymali.

— O to się nie bój.

— Bo przecież ty dasz sobie radę, prawda?...

— Dam, bądź spokojny.

— I ja sobie dam.

— Ja wiem.

— Nie nam nie zrobią, zobaczysz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ks. Owoc z powiatu borszczowskiego wyraził zdanie, iż należy do komitetu centralnego wybrać reprezentantów wszystkich stanów, a zatem szlachtę, mieszczan, księży i włościan, a wówczas zapanuje ogólna harmonia.

Włościan Antoni Smagała z powiatu rzeszowskiego przemawiał również za zgodą wszystkich stanów i życzył, aby akcja wyborcza wyszła na pożytek kraju.

Włościanin Bardel zabrał ponownie głos, uzalając się, że Koło Polskie mało dla kraju uzyskało korzyści, a następnie domagał się zmiany statutu wiedeńskiego Koła Polskiego w tym kierunku, aby posłowie mieli większą swobodę w wypowiedzaniu swych zapatrywań.

P. Bogusław Oieński wniósł, aby wybrać komisję, złożoną ze wszystkich stanów, która porozumieje się z włościanami umiłowila.

Wojciech hr. Dzieduszycki, zabrawszy głos, aby wyjaśnić stanowisko Koła Polskiego i sprostować zarzuty p. Bardla, zaznaczył, iż jeden zarzut ma do podniesienia przeciw Kołu Polskiemu, iż niedość skutecznie starało się o to, aby na kierujących posadach w biurach ministerjalnych było więcej urzędników Polaków.

Odpięając następnie rozpowszechniane zarzuty, jakoby Koło nie nie zrobiło dla stanu włościańskiego, mowca wyliczył te korzyści, jakie stały się wyłącznie udziałem włościan: a zatem nowelę do ustawy o należnościach, która przysła do skutku z inicjatywy dzisiejszego J.E. Namiestnika hr. Pinińskiego; skrócenie procedury cywilnej, zaprowadzenie podatku osobisto-dochodowego, który włościan weale nie dotyka i w. in. Mowca przyznaje, że jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, że Państwo ma znaczne obowiązki w obec kraju, jak n. p. przyczynić się do budowy gościńców i dróg wodnych, zając się uregulowaniem emigracji i i. Przemysł nie może się u nas rozwinąć, a przy przemyśle mogłaby ludność większą znaleźć zarobek; również rolnictwo wymaga życzliwej opieki. Rzecz, piękna jest regulacja rzek. Gdy my domagamy się słusznej rzeczy — mówił hr. Dzieduszycki — nasi wrogowie powiadają: Galicya znów chce prezentu. A dlaczego? bo nie ma jednoci w kraju. Kiedy Czesi domagają się czego, wiedzą, że cały kraj bez względu na różnice przekonań politycznych stoi za nimi — u nas wależy się przeciw solidarności, chociażby to miało przynieść krajowi największą stratę.

N. Fr. Presse — mówił dalej hr. Dzieduszycki — nie życzy sobie solidarności Koła polskiego. Ona za każdą cenę chce je rozsadzić, cieszy się, jeżeli w Kole tem drobna szpara powstaje. Solidarność Koła nazywają szlachetczyzną, stańczykowstwem. Powinno to jedno starczyć za dowód, że solidarność Koła musi być dobrą dla kraju, skoro nieprzyjaciel tak usilnie chce ją rozbić. W kraju panuje niesłychana zawiść, która i dawniej zawsze kraj nasz gubiła. Mowca zauważył, że dobrze, gdy lud domaga się jak najwięcej i naciska w tym kierunku na Koło polskie, bo wówczas Koło ma podstawę do stawiania większych żądań. Ale co innego iść naprzód, a co innego wolać ustawicznie „przez z nimi i z tymi“, którzy usiłują postulatę zrealizować. Nasi nie-

przyjaciele i przyjaciele w Wiedniu liczą się z nami tylko o tyle o ile czują wielką liczbę głosów jednolitej zwartej reprezentacji.

O zmianie statutu Koła polskiego tutaj rozprawiać nie możemy — mowca stwierdza jednakowoż, że nie było wypadku, ażeby Koło nie pozwoliło kiedy wnieść posłowi interpelacji, jeżeli tego żądał. Gdyby włościanie raz przeszli do Koła przekonałby się, jaką nieprawdę szerzą o Kole. Mowca oświadczył się w końcu w myśl życzeń objawionych przez włościan za ustanowieniem wielkiego stronnictwa narodowego, do którego weszliby konserwatyści, demokraci, włościanie i żydzi, o ile oni czują się Polakami. (Żywe oklaski).

Dr. August Sokołowski, imieniem stronnictwa demokratycznego oświadczył, iż członkowie stronnictwa stoją wiernie przy programie lewicy sejmowej z r. 1891, w którym to programie wyraźnie powiedziano: „Koło polskie w Wiedniu uważamy jako solidarną na zewnątrz reprezentację kraju tak, że z zastrzeżeniem całej samodzielnoci zdania wewnątrz Koła, z zachowaniem zupełnej swobody wyrażania i obrony swych opinii w Kole — uchwały, większość głosów w Kole powzięte, są dla każdego posła co do zachowania się jego w pełnej Izbie obowiązujące“. „Uważając Koło polskie nie za reprezentację poszczególnych okręgów wyborczych, ale za jednolitą reprezentację kraju całego — domagać się musimy solidarności Koła z sejmem, ażeby nie tylko ogólny polityczny kierunek obu tych ciał reprezentacyjnych, ale też i poszczególnie ich w Wiedniu żądania były jednaki, bez czego o konsekwentnej polityce krajowej nie może być mowy“.

Z powyższego okazuje się — powiedział mowca — że my zostaliśmy wierni naszym dawnym hasłom i dlatego wzięliśmy udział w pracach komitetu centralnego, który stoi na gruncie narodowym. Mowca podniósł dalej, iż żywiły opozycyjne zarzucenia, że komitet centralny narzuca kandydatów. — Przeciwnie, czynią to tylko inne stronnictwa, w których kilku ludzi wprost nominuje kandydatów na posłów, podczas gdy komitet centralny jedynie zatwierdza kandydatury na podstawie uchwał komitetów lokalnych. Niemcy bez względu na stronnictwa zresztą wrogi sobie, łączą się z sobą gdy chodzi o interesy niemieckie. Młodocześni, radykali i starocześni łączą się również z sobą, aby przeprowadzić kandydatów narodowych. Czyż jedynie Polacy mają stanowić wyjątek od solidarności narodowej? W tych warunkach obowiązkiem komitetu centralnego jest dźwiznąć silnie sztandar narodowy (oklaski).

Włościanin p. Włodek z pow. tarnowskiego oświadczył, że przybył na zebranie, aby przysłuchać się obradom, w głosowaniu atoli brać udziału nie może, gdyż należy do stronnictwa ludowego.

Następnie na propozycję ad hoc wybranej komisji wybrało zgromadzenie następujących 10 członków komitetu centralnego: Antoniego hr. Wodzieckiego, posła Jana Datę, ks. infułata Waleczyńskiego, dr. Barbackiego, burmistrza z Nowego Sącza, Stanisława hr. Stadnickiego, Albina Rayskiego, włościanina Siemiona Pudjaka, Kazimierza Oieńskiego, posła dr. Stanisława Schätzla i Feliksa Sozańkiego. Na tem o godz. 8 zamknięto obrady,

poczem odbyło się posiedzenie pełnego komitetu centralnego. Kooptowano na niem następujących członków: Michała Chylińskiego redaktora *Czasu*, dr. Aleksandra Vogla redaktora *Gazety Narodowej*, dr. Ostaszewskiego Barańskiego redaktora *Dziennika Polskiego*, ks. kanonika Lenkiewicza, dr. Emila Byka, Władysława Krańskiego, Samuela Horowitza, posła Antoniego Theodorowicza i z Krakowa: Leona Horowitza i Karola Pieniążka.

Handel terminowy.

(Telegram.)

Wiedeń, 19 października. Na wczorajszym posiedzeniu ankiety o handlu terminowym produktami rolniczymi oświadczył przewodniczący sekcji Beek, odpowiadając na pismo eksperta Sanda, który uskarżał się na zbyt małą liczbę przedstawicieli rolnictwa w ankiecie, że rolnictwo zastępuje trzecią część ekspertów. — Ekspert Benesch dowodził, że nie tylko handel terminowy, ale także produkcja zamorska i małe koszty przewozu morzem powodują niskosć cen zboża. Mowca oświadcza, że każdy interes zawarty według praktyk giełdowych, a więc także t. zw. prawidłowy kontrakt giełdowy z oznaczonym terminem jest interesem dyferencyjnym, i sądzi, że zakazem handlu dyferencyjnego nie będzie dotknięty handel terminowy.

Ekspert Berger oświadczył w imieniu Związku młynarzy i interesantów młynarstwa, że tylko zupełne zniesienie giełdowego handlu terminowego będzie rzeczywistym środkiem przeciw wykreśleniom na tem polu i ochronę producentów i konsumentów. Handel terminowy na giełdzie nie wynika z potrzeby rolnictwa, lecz służy tylko celom gry giełdowej. — Ekspert Düs wykazywał, że nie można zawsze skonstatować, czy kontraktem terminowym na giełdzie odpowiada rzeczywisty obrót towarów. — Ekspert Hohenblum przeczy, jakoby w samym mieleniu zboża tkwił obrót towaru. Gospodarze muszą zaprotestować przeciw temu, aby ceny się tworzyły nie wskutek podaży i popytu, lecz wskutek spekulacji.

Członek komisji Weil zwalczał twierdzenie eksperta Benescha, że każdy interes, zawarty na podstawie praktyk giełdowych jest interesem terminowym.

Ekspert Horowitz wywodził, że interesa terminowe na giełdzie wynikły z potrzeb handlu światowego. Handel terminowy rozwinął się z kontraktu o dostawę podług prawa handlowego jakoteż z potrzeb nabywców i posiadaczy towaru. Na odpowiedzie zapytanie oświadczył mowca, że wielkie młyny handlowe Czech, Morawii i Dolnej Austrii tudzież członkowie zarządu Związku młynarskiego Dolnej Austrii od czasu istnienia handlu terminowego biorą w nim udział. Ekspert Kauders podniósł, że rzeczywiste sprzedawana pszenica bardziej obniża ceny niż terminowa sprzedaż pszenicy. — Na zapytanie Kaudersa oświadczył Horowitz, że w Berlinie także po wydaniu zakazu terminowego handlu na giełdzie istniały interesa terminowe w zmienio-

nej formie praktykowane bardzo licznie a pod względem ekonomicznym mające ten sam skutek.

Ekspert Schwitzer oświadczył, że w Berlinie interesa terminowe bardzo znacznie zmalały ale nie ustały zupełnie, natomiast po za Berlinem handel terminowy jest teraz większy niż kiedykolwiek.

Następne posiedzenie dziś przed południem.

Z sejmiku węgierskiego.

(Telegram.)

Budapeszt, 19 października. Na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej Izby posłów sejmiku węgierskiego rozpoczęły się obrady budżetowe. Przy tytule „Kancelarya gabinetowa“ poseł Komjathy zapytał z czyjej inicjatywy wydany został list kancelaryi gabinetowej Najj. Pana do arcybiskupa Stadlera. Prezydent ministrów Szell odpowiedział, że list ten nie był aktem rządowym, lecz wyśtosowany został z własnej inicjatywy Monarchy; jednakże rząd chętnie przyjmuje za ten list odpowiedzialność.

Przy tytule „wspólne wydatki“ prezydent ministrów Szell oświadczył, że kierownictwo spraw zagranicznych spoczywa w ręku P. Ministra, który czyni zadość w zupełności duchowi ustaw węgierskich. Stosunek hr. Gołuchowskiego do mowcy jest jak najprzyjaźniejszy i najszerzej. Hr. Gołuchowski respektuje węgierskie prawo państwowe i ustawy zasadnicze Węgier. Co do sprawy chińskiej zauważył mowca, że także Austro-Węgry interesowane są w Chinach. Monarchia nie może izolować się w obec akcji całego świata cywilizowanego, podjętej w interesie cywilizacji i humanitarności. Austro-Węgry wybrały drogę środkową, która pozwala nie angażować się zbyt daleko. Wszystko, co jest zbyt kosztowne dla Monarchii jako całości, jest tak samo zbyt kosztowne dla Węgier. W akcjach zagranicznych nie można stanowiska Węgier traktować osobno od stanowiska interesów całej Monarchii, zresztą koszt ekspedycji do Chin nie są wielkie. — Co do ambasady austro-węgierskiej przy Watykanie zaznaczył Szell, iż zarówno hr. Gołuchowski jak on są zdania, że ambasador watykański powinien zawsze tak zastępować interesy Monarchii, aby także stanowisko węgierskie było należycie uwzględniane.

Z prasy rosyjskiej.

Skrajne, szowinistyczne dzienniki rosyjskie nie przestają traktować kwestyj polskiej i fińskiej w sposób sobie właściwy. Oto dwa przykłady: *Moskowskija Wiedomosti*, powracając do znanego procesu Leitgebera, oskarżonego o zbieranie składki na rzecz „skarbu narodowego“, w wielkim oburzeniem odzywają się o Polakach w Prusach i zaraz dodają: „To, co dzieje się w Prusach — w nie-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

XXV.

(Ciąg dalszy).

Kapitan wydał niezrozumiałe mruczenie z szerokiej swojej piersi, a powodem tego były jakieś niejasne wyrzuty sumienia, które uczuwać zaczynał w obec naiwnej bezinteresowności tych uczciwych ludzi, a chcąc to zamaskować, rzekł:

— To się rozumie, Sidora, nie ma między nami nikogo, ktoby miał żal do was za to, co się stało bez waszej winy... Ale wyobraźcie sobie, że byłoby całkiem naturalnie, gdybyście żądali coś całkiem innego, coś... na przykład kary, jaką może naznaczyć prawo na te dwie plotkarki, ja z całą chęcią byłbym wam w tem pomocny.

— Pewnie, pewnie! — ozwał się głos Mechelina.

— A więc, robi się co tylko można, aby choć tym razem otrzymały, co im się należy — dodał kapitan, któremu błysnęła myśl, że ukaranie dwóch winnych wyjaśni także niewinność Andrzeja w obec opinii publicznej.

Wkrótce potem zabierał się do odejścia. Wtedy Sotileza powstała także i z widocznym wysiłkiem, zapanowując nad przymusem, nie oddalając się od komody, na której

się jedną ręką oparła, ozwała się w te słowa:

— Senor don Pedro, nie z tego, o czem się tutaj mówiło, nie było powodem twojego przyścia tutaj.

— Co ty mówisz, mała? — zawołał kapitan zdziwiony.

— Czystą prawdę — odrzekła odważnie. — A ponieważ to jest prawdą, wypowiadam ją otwarcie, nie mając zamiaru nikogo obrazić... i dla tego, że chcę, aby pan był pewny odchodząc ztąd, że unosi z sobą pokój, zamiast wojny...

— Dzieweczko! — zawołała zaniepokojona ciotka Sidora.

Mechelin aż usiadł na łóżku, a don Pedro Colindres nie ukrywał weale niepokoju, który budziły w nim katagoryczne zapewnienia Sildy. A ona tymczasem ciągnęła dalej:

— Chcę, żeby pan wiedział raz na zawsze z moich ust własnych, że nigdy nie byłam skłonna dać się unieść ambicji, ani zwracać sobie w głowie, że mogłabym zostać panią; cenię Andrzeja za to, czego jest wart sam z siebie, ale nie za ile może być wart dla mnie osobiste; i gdyby dzisiaj, dla ratowania mojej dobrej sławy nie było innego środka, tylko ten, który mi ofiarowywał, żebym była panią u jego boku, wolałabym, żeby mnie zostawił z moim nadszarpanym honorem, niż brać na barki tak ciężki krzyż.

— Do miliona dyabłów! — zawołał kapitan, patrząc na dzielną dziewczynę oślepiały — nie mam pojęcia, czego właściwie chcesz mi dowieść tymi wykretami.

— Sądziałam, że wystarczy połowa tego, co powiedziałam, żeby być dobrze zrozumianą przez pana — odrzekła Sotileza.

— A więc wyobraź sobie, że nie rozu-

miem ani słowa, jakie są twoje zamiary i chcę, żebyś mi je wyłożyła, jak na dłoni.

Sotileza więc mówiła dalej:

— Znam dobrze Andrzeja, ponieważ widuję go od lat tylu; dla tej przyczyny i dla tego, co mi powiedział dziś rano, widząc mnie na pół umarłą, że wstyd i z powodu miny, jaką pan sam miał wchodząc tutaj, domyśliam się, że musiał powiedzieć ojcu to, czego nie chciałem zostawić bez odpowiedzi takiej, jaka się należała.

Don Pedro Colindres, słysząc bardzo niepoehlebne dla Andrzeja ostatnie słowa Sotilezy i w skutek tego trochę urażony w swojej miłości własnej odrzekł, dość surowo:

— A więc, jeżeli ci powiedział to, co przypuszczam, czegoż mogłaś wymagać więcej? Do tego więc doszliśmy po tylu objawach pokory i bezinteresowności?

Na Sotilezę przyszła kolej być obrażoną i pragnąc co prędzej zakończyć, i tak, jak sobie życzyła tę niemilą dla niej dyskusję, mówiła dalej:

— Nie powiedziałam teraz nic takiego co by było w sprzeczności z tem com przedtem mówiła. Miałam, że dość jasno się wyrażam, aby mnie pan sam zrozumiał, ale ponieważ się przeliczyłam, wytłómaczę się jaśniej. Żyję tutaj z miłosierdzia i pomimo moich łachmanów, zastępując sobie na trochę szacunek u ludzi. Ubrana w jedwabie i brylanty byłabym obcą sama sobie, a nogi moje ślizgałyby się na posadzkach salonów. Wielka bieda byłaby zemną dla tych, którzyby mnie znosić musieli, ale większa jeszcze dla mnie samej, gdybym się znalazła w nieswoim żywiole! Jestem przywykła do biedy, dobrze mi jest, nie pragnę lepiej. To nie moja zasługa, Don Pedro; z takiej gliny mnie ulepiono. Oto dla czego powiedziałam Andrze-

jowi to, co wie dobrze; a chcę żeby mnie pan także poznał dobrze, bo pragnęłabym być odpowiedzialną tylko za moje własne winy... a nie chcę, żeby ktoś wmawiał ws mnie to, co mi ani do głowy nie przyszło, jak to miało miejsce w tym przypadku. Choćby się było najpokorniejszym, niemożna znosić policzków za to, czego się nie popełniło. Masz teraz, Don Pedro, więcej, aniżeli chciałeś pan wiedzieć, a mnie zostaje jedna troska mniej... I zechciej mi pan przebaczyć, że ośmieliłam się mówić w ten sposób, ale było to konieczne dla spokoju nas wszystkich.

Rzeczywiście, Sotileza dawała kapitanowi o wiele więcej niż to po co przyszedł na Górną ulicę, ale nie mógł się przyszedł do tego, bo to przyznanie w niebardzo pięknym świetle wystawiłoby myśli i zamiary, które go tutaj przywiodły. Rzeki więc tylko do Sotilezy na zakończenie całej sprawy:

— Chociaż przyklaskuję całemu sercem uczciwej twojej skromności, z którą ci tak do twarzy, chcę żebyś wiedziała, że tym razem nadto mnie wzięłaś na spryt... I nie mówmy już o tym przedmiocie. Zapomnij o tem wszystkim i licz na mnie tak jak zawsze, a nawet więcej... Szanuj się dobrze poczeiwy Miguelu. Do widzenia, Sidoro i ty, dzielna dziewczyno.

Don Pedro Colindres wyszedł z tem przeświadczeniem, że jeżeli będą się odbywać jakie głosy o dzisiejszym skandalu, rodzina Mechelin nie temu winna nie będzie. To uproszczało wiele rzeczy; kapitan, przepełniony tą myślą, wracał do żony coraz bardziej uspokojony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bezpieczniejszej formie powtarza się wśród ludności polskiej w naszych guberniach północno-zachodnich i przywiskich. I tu także nigdy nie przerywa się podziemia robota polskiej propagandy buntowniczej, skierowanej ku celom, wyrażnie wrogim rosyjskiemu bezpieczeństwu państwowemu. — Naturalnie, ażeby nie puć efektu i nie rozczarować swych czytelników, nie dodaje moskiewski dziennik, że ów „skarb narodowy“ wynosi aż 200 000 fr., podczas gdy n. p. w samem Królestwie polskiem na pomnik Mickiewicza zebrano w ciągu jednego miesiąca dwieście kilkadziesiąt rubli, a również szybko zebrał się milion na ufundowanie Politechniki warszawskiej.

Potrącając o sprawę fińską, *Swiet* pisze: Każdy Rosyjanin, przebywający w Helsingsforsie ma prawo powiedzieć sobie obecnie: „Pułk nasz się zwiększył“, gdyż w dniu 25 września przybyły do Helsingsforsu i Abo dwie setny trzeciego orenburskiego pułku kozackiego. Kozacy ci, po długiej ośmiodniowej podróży z Czarnego Ostrowa, miasteczka w gub. podolskiej, przyszli w wierze i prawdzie nieść służbę na kresach fińskich.

Dzienniki rosyjskie donoszą, że według dat, zgromadzonych przez rosyjskie ministerstwo oświaty, w Rosyji czynnych jest 193 Towarzystw prywatnych, pracujących nad krzewieniem oświaty. Liczą one 36.200 członków i mają kapitałów żelaznych 685.077 rb., funduszy zaś budżetowych 441.180 rb. — W rzędzie tych Towarzystw 111 ma na celu pomoc uczącej się młodzieży, 47 pomoc nauczycielom, 35 — krzewienie oświaty elementarnej. Towarzystwa te utrzymują: 61 szkół ogólnych i zawodowych, 37 bibliotek i czytelników ludowych, 18 księgarni i t. d.

Donosząc o tem, że rosyjskie ministerstwo oświaty zamierza w gub. wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej otworzyć 170 nowych szkółek elementarnych, i pragnie, aby z sum gubernialnych na ten cel wyasygnowano 340 tysięcy rb. jednorazowo i 85 tysięcy rb. rocznie, *Siew. Zap.* słowo pisze: „Zupełnie normalne jest żądanie, aby część rozchodów na sprawy oświaty ludowej została pokryta z sum gubernialnego podatku gruntowego; ale słusznem byłoby ludności płacącej pozwolić na wzięcie bliższego udziału w życiu szkoły, jak to już praktykuje się w gub. ziemskich. Byłoby n. p. pożytecznem ustanowienie osobnych rad opiekuńczych, złożonych z obywateli tych okolic, w których nowe szkoły mają powstać“.

Now. Wr. na podstawie opisu naucego świadka donosi, że „pożar i bombardowanie miasteczka chińskiego Sachalina nie pozostawiły tam kamienia na kamieniu; w osadzie nie pozostało ani jednej żywej duszy i tylko stada głodniałych psów chińskich oraz dziczące koty tworzą zaludnienie; straż w działy w oddaleniu uciekającą trzodę chlewną, schwytać atoli jej nie zdołała; wśród zwalisk uderza olbrzymie mnóstwo żelaza“.

Gaz. amurska znowu ogłasza obwieszczenie gubernatora wojennego obrębu amurskiego, gen.-por. Gribskiego, który powołuje ludność rosyjską do ukończenia żniw na gruntach w rewirze zajejskim, porzuconych przez Chińczyków: połowa zbiorów będzie własnością robotników, połowa — skarbu (rolin strąckowych tylko jedna trzecia na rzecz skarbu). Trzodę chlewną, czyniącą wielkie szkody w ogrodach i polach, obwieszczenie poleca spędzać do Błagowieszczeńska na potrzeby garnizonu, a w odleglejszych miejscowościach sprzedawać po cenach możliwie najniższych.

Na Syberji.

Syberję, jak opowiada tomski korespondent *Russk. Wied.*, dotknęła w roku bieżącym sroga klęska, wywołana nieurodzajem i wojną na wschodzie Azji. Według słów korespondenta, postawienie wojska syberyjskiego na stopie wojennej zmusiło mnóstwo Sybiraków, zaliczonych do zapasu armii rosyjskiej, porzucić swoje zwykłe zajęcia i udać się na pole walki. Rezultatem tego był zupełny brak przedstawicieli najroznorodniejszych zawodów. Uniwersytet tomski pozbawiony został większej części swych laborantów i asystentów, przez co wykłady na fakultecie medycznym nie mogły się odbywać normalnie. Dalej powołanie zapasowych w wielu miejscach opóźniło roboty na polach, sprzęt zbóż i siana, oraz wstrzymało produkcję warstwową rzemieślniczych i fabryk. W wielu miastach syberyjskich obecnie trudno jest się łoprosić o rzemieślnika. Na ekonomiczny stan kraju wpłynęła ujemnie jeszcze i ta okoliczność, że mobilizacja wojsk zużytkowała wszystkie środki komunikacji, zwłaszcza na drodze żelaznej i albo zupełnie powstrzymała albo znacznie ograniczyła ruch prywatnych podróży i bagażu. Drogi żelazne złożyły z siebie odpowiedzialność za teraźniejszą dostawę ładunków. Równocześnie ze zmniejszeniem się dowozu towarów z Europy, podwoiły się ceny na nie w Syberji: z dnia na dzień stawały się droższymi cukier, her-

bata, zapalki, tytoń i t. d. W miejscowościach, gdzie gromadziły się liczne wojska, ceny dochodziły do niebываłych rozmiarów. W powiecie minusińskim tabliczka herbaty prasowanej kosztuje obecnie 1 rub. 50 kop., gdy dawniej płacono za nią kop. 70; funt cukru kosztuje 25—30 kop., zamiast dawnych 18—20 kop.

Z drugiej strony grozi Syberji klęska z powodu nieurodzaju, który stwierdzono w bardzo wielu miejscowościach. Wywołało to znaczną wyżkę cen produktów gospodarstwa rolnego. W Irkucku cena puda maki żytniej podniosła się z 70 kop. na 1 rub. kop. 20; owies podrożał o 45 kop. na pudzie. W powiecie bijskim cena siana podniosła się z 1 rub. do 8.

Wogóle — kończy korespondent — rok ten będzie dla Syberji pamiętnym; widmo nęczy już teraz zagłada w oczach jej mieszkańców.

KRONIKA

Lwów 19 października

— **Kurs instrukcyjny dla lekarzy urzędowych.** Z dniem 22 b. m. rozpoczyna się w Wiedniu kurs instrukcyjny dla lekarzy urzędowych. Na kurs ten powołano ogółem 17 lekarzy urzędowych, a mianowicie: po dwóch z Dolnej Austrii, Czech i Galicji, a po jednym z innych krajów koronnych.

Wykłady i ćwiczenia praktyczne na tym kursie powierzone radcom Dworu i starszym radcom sanitarnym: prof. dr. Maksymilianowi Gruberowi i dr. Antoniemu Weichselbaumowi, radcy ministeryalnemu dr. Józefowi Daimerowi, prof. dr. Ryszardowi Paltaufowi, dr. Gustawowi Paulowi, dr. Gustawowi Schacherlowi. Oprócz wykładów, poruczonem zostanie każdemu z frekwentantów tego kursu do opracowania temat z działy zdrowotności publicznej. Wykłady o najważniejszych działach higieny będą praktycznie wyjaśniane przez zwiedzanie sanitarnych instytucji i urzędów higienicznych. Naczelne kierownictwo tych kursów spoczywa w ręku referenta sanitarnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych radcy sekcyjnego dr. Kusy'ego.

— **Posiedzenie Koła nauczycieli szkół wyższych w Krakowie** odbędzie się w sobotę, dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w „Collegium novum“.

— **Pożarnictwo w seminariach nauczycielskich męskich.** Z powodu ankiety w sprawie reformy seminariów nauczycielskich, którą Wydział krajowy na dzień 27 października b. r. zwołał, odnowił krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych sprawę kursów pożarnictwa w seminariach nauczycielskich męskich.

Sprawa ta ma swój początek w r. 1892, kiedy to Wydział krajowy przedłożył Sejmowi projekt nowej ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich i odszarów dworskich.

Wówczas Wydział krajowy, dzieląc zapatrywania ankiety, wyrażone przy obradach nad projektem ustawy o policyi ogniowej, iż jednym z najużyteczniejszych środków rozpowszechniania wiadomości po wsiach o sposobach ułatwiających ratunek podczas pożarów, byłoby zaprowadzenie w seminariach nauczycielskich w kraju naszym kursów odpowiednich, upraszał o uchwalenie projektu w mowie będącej ustawy i o uchwalenie następującej rezolucji: „Wzywa się c. k. Rząd, aby przy c. k. seminariach nauczycielskich męskich w kraju naszym zechciał jak najprędzej urządzić wzorowe staćce pożarne i zaprowadzić wykłady sposobów gaszenia pożarów“. Nauczyciele ludowi — tak opiewa sprawozdanie Wydziału krajowego — obecnani fachowo ze służbą straży pożarnej, mogą przy tworzeniu jej po wsiach przynieść wielki pożytek staćcom pożarnym i stanowią wybory materyał na naczelników straży pożarnych. Wreszcie w sprawozdaniu nadmieniono, że Rząd uznając pożyteczność takich kursów dla kraju naszego, zechce podobne kursa przy seminariach nauczycielskich męskich zaprowadzić.

Związek strażacki, nauczony doświadczeniem, nabytem podczas przeprowadzenia kursów nauki pożarnictwa w krajowych niższych szkołach rolniczych, które odbywały się corocznie w skutek zarządzenia Wydziału krajowego i pewny dobrych rezultatów, jakie projektowane kursa dla pożarnictwa krajowego wydadzą, odnowił sprawę organizacji tych kursów w roku 1898 i projekt przedłożył Wydziałowi krajowemu.

Rada szkolna krajowa jednak odpowiedziała, że na razie nie mogłoby do tej myśli się przychylić, a między powodami tej odmowy podniosła ten, że zarządzenie to wymagałoby zmiany planu naukowego, względnie statutu organizacyjnego seminariów nauczycielskich.

Obecnie zwołana przez Wydział krajowy ankieta zastanawia się będzie nad sposobem zapewnienia lepszego wychowania kandydatowi stanu nauczycielskiego i nad zastosowaniem planów nauki w seminariach nauczycielskich do potrzeb właściwych; sprawa ta więc jest aktualną; za taką została przez Wydział krajowy uznana i nie wątpimy, że sprawa kursów pożar-

nictwa w seminariach nauczycielskich męskich przez ankiety przychylnie dla dobra kraju, dla dobra krajowego pożarnictwa załatwioną zostanie“.

— **We Lwowie** odbyło się w dniach 16 i 17 b. m. zgromadzenie seniorów i proboszczów gmin ewangelickich z Galicji. W imieniu zgromadzenia, deputacya, złożona z superintendenta Hermana Fritsche, proboszcza z Białej, z zastępcy superintendenta proboszcza gminy ewangelickiej we Lwowie Emila Grafia, oraz kuratora gminy ewangelickiej we Lwowie, Scholza, przybyła do JE. Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego, ażeby na ręce Ekscelencyi złożyć hołd dla Najjaśniejszego Pana z zapewnieniem niewzruszonej wierności i przywiązania do Najwyższego Tronu.

— **Stefan Szeliga Łyszkiewicz**, inżynier, właściciel zaszczytnie znanej fabryki we Lwowie, wyjechał do Paryża na wystawę, w celach fabrycznych.

— **I. Lwowski klub cytrystów** od był dnia 14 b. m. doroczne walne zgromadzenie, na którym dokonano wyboru wydziału. Do wydziału weszli pp.: Mieczysław Patraszewski jako prezes. Zdążył Słuszkiewicz wiceprezes, M. Owikowski sekretarz, K. Kwieciński skarbnik, R. Złotnicki gospodarz, nadto pp. E. Haist i C. Marcinkowski. Kierownictwo artystyczne powierzono pp.: Władysławowi Mańkowskiemu, Janowi Charzewskiemu i pani Idzie Gonia Danek. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Edmunda Ostruszkę, Władysława Zubickiego i Kazimierza Hubera.

— **W Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny** we Lwowie zgłoszono w III kwartale 1900 roku ogółem 483 wypadków.

Zakład załatwił w tym czasie 567 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w III kwartale b. r.:

Ascendentom 995 K. 62 h., przemijającą niezadowolnym do zarobkowania 16.421 K. 60 h., stale niezadowolnym do zarobkowania 63.283 K. 29 h., wdowom 9.386 K. 36 h., sierotom 12.945 K. 44 h.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 721 K. 80 h., tytułem kosztów pogrzebu 546 K. — h., a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 4255 K. 55 h. Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 2337 K. 36 h.

Ogółem wypłacił Zakład tytułem odszkodowań w ciągu III kwartału 1900 r. 110.893 K. 02 h.

Na pokrycie wynagrodzenia rent powyższych i ich wartości kapitałowych wpłynęło tytułem premii ogółem: 350.331 K. 56 hal.

— **Wiadomości policyjne.** Przytrzymał Mikołaja Kuskę z Kłodzianki na podejrzaną sprzedaż 13 sznurków koroli, które ofiarował za 20 koron.

16-letni Stanisław Szargowski wykradł swej siostrze zamężnej zegarek, pierścionki i inne rzeczy, które następnie pozostawiał, a kartki zastawnicze siostrze wspaniałomyślnie odesłał.

8-letnią klaczkę, wartości 200 K., skradziono z pastwiska w Zamarstynowie ogrodnikowi Kaiserowi.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj wieczorem około godziny 9 ks. Piotr Rolny, powracając ulicą Halicką do domu kapitulnego, wpadł na rogu ulicy Boimów do głębokiego rowu, który nie miał ogrodzenia, a jedynie cztery świecące latarnie, stojące na ziemi, miały być przestrogą dla przechodzącej tamtędy bardzo licznie publiczności. Widocznie nie zauważył ks. Rolny tej przestrogi i całą siłą wpadł na głowę do jamy. Wyciągnięto go natychmiast z rowu, lecz dopiero po chwili odzyskał przytomność, Ksiądz Rolny odniósł na głowie ranę 20 ctm. długości.

— **Odsłonięcie pomnika.** Wczoraj przed południem odsłonięto w Krakowie przed głównym frontem teatru miejskiego pomnik Aleksandra Fredry. Na podstawie granitowej znajduje się z białego marmuru popiersie ojca komedii polskiej. Rysy twarzy są oddane znakomicie; na ramiona jego zarzucono płaszcz. Na podstawie, pod gałązką laurową z brązu znajduje się data narodzenia i śmierci autora „Ślubów panieńskich“. Pomnik ten jest darem p. Konstantego Wołodkiewicza.

— **Uwiedzenie.** Przed trybunałem sądu obwodowego w Tarnowie stanął onegdaj pod-majstrzy murarski Mieczysław Malina, oskarżony o uwiedzenie Rebeki Grossbardowej i ukrywanie jej w Zakopanem, gdzie ona też chrzest przyjęła. Do aktu oskarżenia przyłączył się ojciec dziewczyny. Grossbardówna oświadczyła jednak przy rozprawie gotowość zostania małżonką Maliny, w obec czego trybunał po naradzie uwolnił Malinę od zarzucanej mu zbrodni.

— **Napad na geometrę.** Do *Nowej Reformy* donoszą z Nowego Sącza: Na polecenie kraj. Dyrekcji skarbu przybył do Piwnicznej starszy geometra z Nowego Sącza p. Józef Wusatowski, by odmierzyć część gruntów, sprzedanych przez gminę pani Bittnerowej. Zaledwie zaczął mierzyć, gdy z przyległego lasu wypadło kilku włóścian i włóścianek i z okrzykami: rabusie, złodzieje, kto wam tu pozwolił mierzyć, usiłovali wydrzeć z rąk geometry taś-

mę mierniczą, a gdy się bronili, rzucili go na ziemię. Na pomoc geometrze przybył policjant, na widok którego napastnicy uciekli. P. Wusatowski zrobił doniesienie do Prokuratury Państwowej.

— **Wystawa owoców i kwiatów** otwartą zostanie w dniu 23 b. m. w Tarnopolu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, ks. Seweryn Gergielewicz, Sybirak, w 77 roku życia.

We Lwowie, Stanisław Charkiewicz, rewident kraj. Dyrekcji skarbu, w 42 roku życia.

— **Samobójstwo.** Do tutejszych dzienników donoszą z Lipnicy górnej, że niejaki Jan Tymkowski w nocy z 15 na 16 b. m. położył się w zamiarze samobójczym na torze kolejowym a pociąg jadący z Podwysokiego do Haliacza przejechał nieszczęśliwego z taką siłą, iż odciał mu głowę od tułowia jak brzytwą. Powodem samobójstwa miało być sprzeciwienie się ojca Tymkowskiego przeciw małżeństwu jego z pewną dziewczyną, mieszkającą w sąsiedztwie.

— **Wypadki w górach.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, znaleziono już zwłoki inżyniera Potta, który zginął na wycieczce na Reichenstein. O towarzyszu jego, urzędniku pocztowym Müllerze, dotąd nie ma wiadomości.

— **Pojedynek między profesorami** a studentami, są najnowszym stadium manii pojedynkowej, panującej na Węgrzech. Z powodu sporu wynikłego podczas ostatnich rozruchów studenckich, odbył się w tych dniach w Debrecynie pojedynek na pistolety pomiędzy profesorem dr. Belą Mandlem a słuchaczem prawa Kópóstej'em. Student miał pierwszy strzał lecz chybił. Prof. Mandl, znakomity strzelec, który niedawno zabił przeciwnika w pojedynku, nie celował do studenta, lecz strzelił do białego worka, leżącego o 25 kroków, poczem podał rękę przeciwnikowi, zapewniając, że nie chciał go obrazić.

— **Wystawa archeologiczna w Lublinie.** Dzienniki warszawskie donoszą, że władze zezwoliły na urządzenie wystawy archeologicznej w Lublinie, na wzór takiejże wystawy urządzonej niedawno w Kaliszu.

— **Z Krakowa** telegrafują prywatnie: Aresztowano tu dziś czeladnika ślusarskiego Rudolfa Waga, podejrzanego o morderstwo celem rabunku, popełnione w Privos, na Morawie. Zandarmi z Privos przybyli tu i zabrali aresztowanego z sobą.

— **Z trybunału administracyjnego.** Przed trybunałem administracyjnym w Wiedniu toczyła się wczoraj rozprawa w skutek zażalenia gminy miasta Krakowa przeciw orzeczeniu Ministerstwa skarbu. Sprawa, która była przedmiotem wczorajszej rozprawy, przedstawia się następująco:

Kolei północnej cesarza Ferdynanda wymierzyła była Administracya podatkowa w Wiedniu, jako władza podatkowa w siedzibie zarządu kolei, podatek zarobkowy za rok 1898. Administracya ta obliczyła wedle długości sieci kolejowej z przypadającej na nasz kraj t. zw. $\frac{3}{4}$ tangenty podatkowej dla Galicji zachodniej, tangente w wysokości 43.451 złr. 97 ct., zaś dla Wielkiego Księstwa Krakowskiego w wysokości 100.053 złr. Ten akt wymiaru udzieliła rzeczona Administracya galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu z prośbą o przypisanie pierwszej z tych kwot w urzędzie podatkowym miasta Lwowa, jako stolicy Galicji, zaś drugiej w urzędzie podatkowym miasta Krakowa, jako stolicy Wielkiego Księstwa Krakowskiego. Na to odpowiedziała krajowa Dyrekcja skarbu, że Wielkie Księstwo Krakowskie, jako odrębna prowincja nie istnieje, i poleciła przypisać obie kwoty w urzędzie podatkowym we Lwowie, przez co Kraków stracił możność otrzymania dodatków gminnych od sumy 100.053 złr.

Przeciwko temu zarządzeniu wniosła gmina m. Krakowa rekurs do Ministerstwa skarbu, który jednak został odrzuconym. W skutek tego wniosła gmina m. Krakowa zażalenie do trybunału administracyjnego, na podstawie którego odbyła się wczoraj rozprawa w tymże trybunale.

Rozprawie przewodniczył radca Dworu Pollak, referował sprawę radca Dworu Sawicki, gminę masta Krakowa zastępował syndyk dr. Hajdukiewicz a Ministerstwo skarbu sekretarz ministeryalny dr. Bugno.

Po wywodach zastępcy gminy m. Krakowa i Ministerstwa skarbu uchwałił trybunał po krótkiej naradzie odroczyć rozprawę całem powołania do niej reprezentanta m. Lwowa.

— **Pożar browaru.** Z Pardubie donoszą: Tutejszy browar akcyjny wraz ze wszystkimi zapasami zgorzał wczoraj do szczytu. Straty olbrzymie, aczkolwiek na razie nieobliczalne.

— **Usiłowane morderstwo i samobójstwo.** W miejscowości leżniczej Gross Fabarz, koło Gothy, znany lekarz dr. Chelstowski, który kieruje również wielkiem sanatorium w San Remo, strzelił dwa razy do żony, zranił ją lekko, potem zastrzelił samego siebie. Prawdopodobnie zachodzi tu wypadek pomieszania zmysłów.

— **Dziecko w kotle.** W domu nr. 1 przy ulicy Niecałej w Warszawie, służące dr. Winawera pozostawiły bez opieki dwuletnie dziecko pracodawców, same zaś poszły wieszać bie-

liznę. Kiedy powrócili, zastały dziecko utopione w kotle z wodą, w której rozpuszczono farbę do bielizny. Wszelki ratunek był już spóźniony.

— **Usiłowane zabójstwo.** Dzienniki warszawskie donoszą: W niedzielę wyrobnik Jan Sieniawski, lat 48 leżący, przybył około godz. 3 po południu w celu ogolenia się do izby tamtejszego golibrody, w domu przy rogu ulicy Wroniej i Grzybowskiej. Golibroda, z którym Sieniawski nigdy nie miał dawniej żadnych zatargów, widocznie pod wpływem nagłego obłędu, schwytywszy za głowę Sieniawskiego, począł mu zadawać rany brzytwą w zamiarze zabójstwa. Na krzyk Sieniawskiego przybiegli ludzie z pomocą. Po opatrzeniu ran, pogotowie odwoziło Sieniawskiego do szpitala św. Ducha. Golibrodę natychmiast aresztowano; śledztwo w toku.

— **Pokąsany przez wieprze.** Mieszkanca Aleksandrowa, Agata Pętakowa oddaliwszy się do sąsiadki, pozostawiła w niezamkniętej izbie 4-letniego syna Teofila. Po upływie godziny Pętakowa znalazła malca leżącego na podłodze w kałuży krwi z naderwaną ręką i straszliwie oszpeconą twarzą. Nieszczęśliwe dziecko zostało pokąsane przez wieprze, które dostały się z sionki przez drzwi otwarte. Stan zdrowia malca jest beznadziejny.

— **Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych** otwarto onegdaj w Warszawie przy ul. Młynarskiej. po poświęceniu, którego dokonał ks. Arcybiskup Popiel.

— **Petersburska Akademia umiejętności** w podręcznikach do nauki języka polskiego w szkołach średnich, uchwaliła przyjąć pisownię, zaleconą przez krakowską Akademię umiejętności.

— **Działa** szybkostrzelne w armii rosyjskiej. Pisma petersburskie donoszą, że ministerstwo wojny ostatecznie zdecydowało zaopatrzyć całą artylerię w działa szybkostrzelne w przeciągu lat trzech.

— **Sprawczyńni** sensacyjnej zbrodni w Petersburgu, baronowa Wrangel, która zabiła siostrę, jak się okazało, jest zupełnie zdrową na umyśle. Skutkiem tego osadzono ją w więzieniu. Oprócz dzieci, nikomu widzieć się z nią nie wolno.

— **Zjazd chirurgów.** Moskiewskie Towarzystwo chirurgiczne otrzymało pozwolenie na zwołanie w początku roku przyszłego pierwszego wszechrosyjskiego zjazdu chirurgów w Moskwie.

— **Wyprawa północna.** W tych dniach wyrusza z Petersburga na północ pod przewodnictwem barona Tola druga wyprawa do zbadań brzegów i wysp oceanu północnego. Część wyprawy wyruszy łodem druga zaś — wodą na parowcu dla rozcinania lodów „Zorza”. Śmieli badacze zamierzają dotrzeć aż do zatoki Bering i stamtąd przez ocean Spokojny do Władywostoku.

— **Sprytne oszustwo.** Z Odessy donoszą: Oddział banku państwa w Odessie padł ofiarą sprytnego oszustwa na sumę 4000 rubli. Tutejszy właściciel bławatnego magazynu, Ptasznikow, miał otrzymać z Nikolska przekaz telegraficzny na 4000 rubli przez bank. Ponieważ Ptasznikow miał otrzymać trzy takie sumy, jako raty za towary, zdziwił się, gdy otrzymał drugą, i zapytał telegraficznie, co się stało z pierwszą. Odpowiedź nadeszła, że i pierwsza rata była wysłana. Ptasznikow udał się do banku z reklamacją, lecz tam zapisane było wypłacenie powyższej sumy przed tygodniem niejakiemu Radionowi Popudrynowi. Indywiduum to okazało kasjerowi banku kopię depeszy na przekazaną sumę, oraz pasport na dowód tożsamości osoby. Kasjer mając takie dowody, nie mógł mieć najmniejszego podejrzenia i pieniądze wypłacił. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że w telegramie nazwisko „Ptasznikowa” było gumą wytarte, a wstawione „Popudrynowo”. Policja zatrzymała wkrótce aferzystę w osobie stróża domu ze Średnio-Fontańskiej drogi, Radiona Popudrynowo. Okazało się jednak, że Popudrynowo nie o tej sprawie wie, i że pasport jego skradziono rządcom domu, Oprycowi, któremu Popudrynowo dał do zameldowania. Sprytny prawdziwy aferzysta skorzystał widocznie ze znalezionego pasportu, lecz jakim sposobem doszedł do depeszy, pozostaje dotychczas zagadką.

— **Śmierć skutkiem gorsetu.** W jednym z miast francuskich upadła młoda dziewczyna tak nieszczęśliwie na ulicy, że stłuka z gorsetu przebiła jej ciało, tak, że nastąpiła natychmiastowa śmierć.

— **Nowe wykopaliska pod Neapolem.** W tej samej miejscowości pod Boscoreale nieopodal Neapolu, gdzie znaleziony został słynny skarb złoty Luvru, odkopano teraz nader cenne freski. Zdaniem fachowców są one starsze jeszcze niż najstarsze freski pompejańskie. Pod Perugia zaś wykopano sarkofag etruski ze szkieletem młodej kapłanki. Sarkofag zawierał złoty dyadem, nadto wazy i kandelabry nieoszacowanej wartości, oraz zwierciadło brązowe, na którym wyrzyta jest legenda etruska i wizerunki Wenery i Adonisa.

— **Drogie wino.** Według dzienników francuskich pewien dom handlowy w Bordeaux sprzedał niedawno 3 kosze znakomitego wina Château Haut Brion z r. 1875 marki „Imperial” po cenie 1000 fr. za kosz. Ponieważ kosz taki zawiera 5 litrów, przeto litr wina kosztował 200 r. Były to podobno ostatnie resztki cennego ne-

ktaru. Zamówił je ks. Galicyn, wiceprezes działu winnego wystawy paryskiej, na uczenie jurorów wystawowych.

— **Straszny czyn kobiety.** Z Nowego Jorku donoszą: Pani Liliana Smith, żona urzędnika bankowego, dokonała tu strasznego czynu. Ponieważ pani Smith była cierpiącą, mąż wynajął jej letnie mieszkanie w Inwood. Pobyt na świeżem powietrzu zdawał się bardzo dodatnio wpływać na jej zdrowie. Onegdaj odwiedził ją mąż. Wieczorem gdy pan Smith powracał do Nowego Jorku, żona odprowadziła go na dworzec, pożegnała się z nim serdecznie i była w jak najlepszym humorze. Powróciwszy do domu chwyciła rewolwer i strzeliła z niego do swego 6-letniego syna Andrzeja i do dwóch córek 14-letniej Etel i 4-letniej Mabel, a następnie włożywszy rewolwer w usta, sama sobie odebrała życie. Strzały były celne, tak, że tylko 4-letnia Mabel jeszcze żyje, ale rana jest tak ciężka, iż lekarze nie mają najmniejszej nadziei utrzymania jej przy życiu. W liście pozostawionym do męża oświadcza pani Smith, że nie wie dlaczego chce zastrzelić siebie i swoje dzieci, gdyż jest szczerze śliwa bardzo, ale jakiś niewytłumaczony jej głos wewnętrzny zmusza ją do tego czynu; kocha męża i dzieci swe z całej duszy, ale musi dzieci zabić, a nie chcąc żyć bez nich, także sobie odbiera życia. Matka morderczyni oświadcza, iż już od dawna obawiała się, iż córka jej dostanie pomieszaną zmysłów.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Przewodnik naukowy i literacki.** — dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc październik wyszedł i zawiera: I. „Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich” (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego”, podał Dyonizy Zaleski. — III. „Szkoła OO. Bernardynów w Telszach (1797 do 1868)”. Szkic historyczny, przez Michała Eustachego Brenszteina. — IV. „Historia malarstwa na Północy i w Hiszpanii”, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — V. „Nowy Sącz w epoce Wazów”, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — VI. „Zarys pojęć o narodzie”, przez I. Śnitkę. — VII. Kronika literacka.

O teatrze krakowskim zamieścił p. Koneczny w październikowym zeszytach *Przeglądu Polskiego* artykuł, w którym znajdujemy następujące bardzo trafne uwagi w sprawie angażowania niektórych artystów krakowskiej sceny do Lwowa. Oto co pisze *Przegląd*:

Nie dajemy się na żadnego z artystów, który nas opuścił, choćby się nam zdawało, że nam zawdzięcza szkołę i sławę, a przedewszystkiem nie dajemy się na — p. Pawlikowskiego, że nam w murach teatru narobił tyle wyłomów. On nie zrobił bowiem nic innego, jak tylko tyle, że spełnił świetnie swój obowiązek jako dyrektor teatru lwowskiego, artyści zaś poszli za awansem, co również nader prostą jest rzeczą. Zresztą przenosiny są u aktorów czemś tak powszednim, a cóż dopiero, gdy nie ma emerytury! Dla polskiej sztuki obojętnem też jest, czy ktoś występuje w Mało- czy Wielkopolsce, na Mazowszu, czy na Czerwonej Rusi. Chodzi o to, żeby miał sposobność rozwijać coraz bardziej swój talent, a każdy sam najlepiej wiedzieć powinien, gdzie mu to będzie snadniej i gdzie stosowniejsze warunki. Jeżeli tedy ktoś nabierze przekonania, że nie ma dla niego pola w Krakowie, a jest we Lwowie, niechże tam jedzie, a nam nie pozostaje nic innego, jak życzyć mu najlepszego zdrowia dla korzyści polskiej sztuki.

Wystawa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie wzbogaconą została w tych dniach całą serją nowości. Przedewszystkiem wystawiono kolekcję prac akwarelowych dyrektora krakowskiej Akademii sztuk pięknych Fałata. W kolekcji znajdują się kilka portretów, między innymi portret znanego mecenasa sztuki Ignacego Milewskiego i portret Karola Brzozowskiego.

Dalej pomieszczono kilka znakomitych prac s. p. Witolda Pruszkowskiego; Augustynowicza „Portret p. L.”; Daczyńskiego trzy krajobrazy; Klepińskiego „Studium”, „Port we Fiume”, „Cmentarz”, „Staw”, „W kąpielni”, „Kapusta”; Köhlera „Portret p. W. B.”; Mazura „Pocałunek” statua naturalnej wielkości; Piotrowskiego „Krajobraz”; Podlewskiego „Portret hr. L. Starzeńskiego”; Reyznera „Portret bar. Hagenowej (Alces)”; Rittnerowej „Studia kwiatów”; Ruszczyca „Ballada”, krajobraz rodzajowy większych rozmiarów „Maj”, „Wieczór wiosenny”, „Ruiny zamku pod śniegiem”, „Dwa studia jesienne”; Wachtla „Kolekcya szkiców i studyów” oraz „Egzamin”, „W bożnicy”, „Partya szachów”, „Portret własny”; Wysockiego „Judyta”, „Maddona”, „Ave Maria”, „Chrystus”, „Holenderka”; Żmurki „Maki”, „Zmora”, „Zulejka”.

Z wydawnictw Gebethnera i Wolffa: Ignacego Chodźki „Pamiętnika kwestarza” uka-

zły się w drugim wydaniu, z dwunastoma rycinami Andriollego.

Przesłano nam również nowe wydanie sesyi pierwszej „Poezyi” Kazimierza Przerwy Tetmajera, a nadto dziełko Maryi Weryho dla małych dzieci p. t. „Las”.

O innych wydawnictwach zasłużonej firmy pomówimy obszerniej w najbliższych tygodniach.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek „Nasi najserdeczniejsi” komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

W sobotę „Faust”, opera w 5 aktach Gounoda.

W niedzielę po południu po cenach znizonych „Spazmy modne”, komedya w 3 aktach a 5 odsłonach Wojciecha Bogusławskiego.

W niedzielę wieczorem „Halka”, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki.

W poniedziałek po raz IIgi „Nasi najserdeczniejsi”, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 października).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski po godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego polecił p. prezydent sekretarzowi Rady odczytanie pisma dyrekcji teatru narodowego w Pradze, w którym dyrekcya ta dziękuje Reprezentacji miasta Lwowa za gościnne przyjęcie delegatów teatru narodowego i życzy nowemu przybytkowi sztuki słowiańskiej powodzenia. (Oklaski).

Z kolei odczytuje sekretarz Rady p. Dziubiński pismo młodzieży polskiej rękodzielniczej im. Kilińskiego we Lwowie z zaproszeniem Reprezentacji miasta na uroczystość poświęcenia krzyża pamiątkowego za poległych unitów na Podlasiu. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 4 po południu. Towarzystwo to uprasza również Reprezentację miasta o dalek na pokrycie reszty kosztów sprawienia krzyża.

R. Riedl interpeluje prezydenta miasta w sprawie założenia we Lwowie 8 klasowej szkoły żeńskiej z językiem wykładowym niemieckim przez niejaką p. Fanny Dittner z Czerniowca. Interpelację tę postawił p. Riedl dlatego, aby położyć na przyszłość tamę germanizacyjnemu zapędowi obcych pedagogów. W interpelacji wskazał p. Riedl na to, że właścicielka tej szkoły, o ile mu wiadomo, nie ma wymaganej ustawy kwalifikacyi do prowadzenia szkoły wydziałowej, i że ze szkoły tej usunięty został język polski.

Prezydent dr. Małachowski oświadcza, że koncesyę na założenie takiej szkoły otrzymała p. Dittner na podstawie wykazania się kwalifikacją ku temu, a mianowicie egzaminem dojrzałości seminarjum nauczycielskiego w Czerniowcach, przedłożeniem planu naukowego i wykazaniem, że lokal na szkołę jest odpowiedni. Koncesyę na tę szkołę udzieliła Rada szkolna krajowa. W końcu zapewnił p. prezydent, że Rada szkolna okręgowa nie wydała jeszcze opinii o potrzebie założenia takiej szkoły we Lwowie i że uczyni wszystko, aby położyć tamę germanizacyjnemu zapędowi. (Oklaski).

R. Neuman interpelował prezydenta miasta w jakim stadium znajduje się sprawa miejskiej kasy oszczędności i miejskiego zakładu zastawniczego, które w myśl uchwały Rady miasta miały wejść w życie dnia 1 stycznia 1901.

Prezydent dr. Małachowski w odpowiedzi na interpelację oświadcza, że sprawa ta przedłożoną została Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia z powodu uchwały Reprezentacji miejskiej na przyjęcie gwarancji gminy za wkładki oszczędnościowe.

Z kolei udzielono radnemu Najsarkowi 6 tygodniowego urlopu.

Na wniosek referenta r. Gołaba uchwała Rada dodatkowy kredyt 12.000 zł. tytułem nadwyżki, jaka wynikła po obrachunku z firmą Wanicek i Spółka w Bernie za dostawę maszyn i kotłów do wodociągów.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwała Rada na wniosek tego samego referenta wydzierżawić folwark „Za Gajem” w Błotni po śmierci dotychczasowego dzierżawcy s. p. Józefa Müllera na tych samych warunkach tegoż bratu Janowi Müllerowi.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa otwarcia nowej drogi od ul. Zielonej do ul. św. Jacka przez grunta p. Demetra. Uchwalono ostatecznie na wniosek r. Heppego sprawę tę odesłać napowrót do wspólnych obrad sekcji II i III.

Następnie uchwalono dobudować kosztem 3800 koron stajnię w koszarach Salvatora.

Na wniosek referenta radnego Weigla oddano dzierżawę folwarku „Lewandówki” na dalszych lat 9 dotychczasowemu dzierżawcy

p. Linscheidowi za 3.500 koron rocznie o 300 koron więcej, jak w latach poprzednich.

Z kolei na wniosek radnego Thulliego uchwała Rada miasta podwyższyć firmie Bredta w Ottyni cenę o 1 koronę na 100 kilogramach za dodatkowe zamówione rury kute żelazne do syfonów wodociągowych. Podwyżka ta wyniesie kwotę 906 koron.

Radny ks. Stopczyński referował sprawę udzielenia subwencji Towarzystwu historycznemu we Lwowie na wydawanie „Kwartalnika” i postawił wniosek o udzielenie na ten cel jednorazowej subwencji w kwocie 500 koron. Uchwalono jednogłośnie.

Radny dr. Głębicki referował sprawę zapłacenia kwoty 13.759 złr. 50 ct. Zakładowi robotników od wypadków, którą to kwotę musi gmina zapłacić za swoich robotników od roku 1898. Uchwalono powyższą kwotę asygnować.

Na tem o godzinie 9 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie z powodu braku kompletu.

Z Izby sądowej.

(Kradzież).

Lwów, dnia 19 października.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw kilkakrotnie już karanemu Grzegorzowi Mandziakowi o zbrodnię kradzieży.

Prokuratora Państwa oskarża Mandziaka o zbrodnię kradzieży, popełnioną tem, że w d. 1 sierpnia b. r. pozostawszy jako rzekomo chory w domu swego służbodawcy Jasienowskiego w Chodowiecach, w chwili gdy wszyscy domownicy byli zajęci na polu pracą, włazł oknem do mieszkania i po rozbiciu knfra zabrał gotówkę 490 zł.

Rozprawie przewodniczy radca sądu kraj. p. Dzierżyński, oskarża zastępca prokuratora Państwa p. Schneider, broni oskarżonego dr. Marceli Paneth.

Oskarżony przyznaje się do popełnienia czynu.

Wyrok zapadnie po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austro-węgierski. Z Wiednia telegrafują: Na wczorajszym posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego przyjęto sprawozdanie o sytuacji targu pieniężnego i uchwalono na razie nie zmieniać stopy procentowej. W dalszym ciągu obrad zamianowano kilku naczelników nowo założonych filij, między innymi naczelnika filii w Jasle.

Wiedeń, 19 października. (Telegram). Dyrekcya kolei południowej zawiadamia, że z powodu strejku robotników magazynowych w Tryeście, nie będą wcale przyjmowane frachty przeznaczone do Tryestu, ani też z Tryestu. Posyłki zaś do portu tryesteńskiego mogą być i nadal przyjmowane.

Wiedeń, 19 października. Cukier (spokojnie) 24-90. Nafta niezmieniona. Spirytus bez ochoty 43-20.

Wiedeń, 19 października. Targ zbożowy (Kursa w koronach i po 50 kg.). Pszenica na jesień 7-69 do 7-70. Pszenica na wiosnę 8-15 do 8-16. Żyto na jesień 7-55 do 7-56. Żyto na wiosnę 7-79 do 7-80. Kukurudza na wrzesień-październik 6-65 do 6-70. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5-33 do 5-36. Owies na jesień 5-71 do 5-73. Owies na wiosnę 5-92 do 5-94. Rzepak na wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —. Uspokojenie: słabe. Pogoda: pochmurno.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak telegrafują z Gödöllö, oglądał wczoraj z rana modele pomnika s. p. Cesarzowej Elżbiety, który tam ma stanąć. Najj. Pan wyraził się o nich z uznaniem i wybrał model, który ma być wykonany.

Ambasador niemiecki przy Najw. Dworze ks. Eulenburg powrócił na stały pobyt do Wiednia.

Do wiedeńskich dzienników donoszą, że kompromis wyborczy w Tyrolu pomiędzy szlachtą wiernokonstytucyjną a konserwatywną dojdzie prawdopodobnie do skutku, mi-

mo zaciętych ataków prasy liberalnej z *Neue Freie Presse* na czele, skierowanych przeciw szlachcie wiernokonstytucyjnej, a w szczególności przeciw Grabmayerowi, oraz mimo agitacji przeciwnych temu kompromisowi stronnictw, między innymi także stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. Kompromis ten, jak wiadomo, ma na celu zabezpieczyć wybór hr. Di Pauliego.

Do *Hlasa Naroda* donoszą, że na onegdajszej konferencji stronnictwa katolicko ludowego w Wiedniu podnoszono wprawdzie konieczność dobrych stosunków z Kołem Polakiem, Stowicami i szlachtą konserwatywną, ale zarazem zaznaczono, że z Młogoczechami podobny stosunek będzie trudnym do utrzymania, z powodu, że należy do nich za wiele żywiołów radykalnych, a nawet wrogich Kościółowi.

Z Wiednia telegrafują: Stosownie do życzenia wyrażonego na konferencji inspektorów szkół średnich w ubiegłym roku P. Minister oświaty zwołał na 24 i 25 b. m. do Wiednia konferencję dyrektorów dolno-austriackich szkół średnich i zaprosił na nią także szereg innych osobistości. Celem konferencji jest gruntowne omówienie ważnych i aktualnych kwestyj szkolnych. Między przedmiotami obrad znajdują się: kwestya reformy egzaminów wstępnych do I. klasy szkół średnich, zaprowadzenie obowiązkowej nauki nowoczesnego języka kulturowego w gimnazjalnym planie nauk, uwolnienie dyrektorów szkół średnich od spraw administracyjnych i t. p. Rząd zamierza stworzyć z konferencji dyrektorów szkół średnich instytucję stałą i powtarzającą się peryodycznie.

Podług ostatniego biuletynu z Homburga stan zdrowia cesarzowej Fryderykowej się poprawił.

Car Mikołaj przyjął w Liwadi na posłuchaniu wysłanów Dalai Lamy tybetańskiego.

Dzienniki petersburskie notują wiadomość, że książę Uchtomski, redaktor *St. Pet. Wied.*, wyjechał do Chin i w charakterze generalnego rosyjskiego komisarza, wspólnie z posłem rosyjskim Giersem, weźmie udział w układach o pokój. Wysłanie ks. Uchtomskiego do Chin ma odpowiadać życzeniom Li-Hung-Czanga.

Niektóre liberalne dzienniki rzymskie podały znowu wiadomość, iż Ojciec św. jest niezdrowy. Wobec tego lekarz papieski dr. Lapponi, zapewnia, że Papież jest co najwyżej zmęczony i dlatego odroczył przyjęcie pielgrzymów do dzisiaj. Fałszywą jest pogłoska, jakoby audyencye prywatne zastanowiono.

Prezes gabinetu francuskiego Waldeck-Rousseau ma — jak pisze *Temps* — zamiar jeszcze przed zebraniem się Izby, która nastąpi w listopadzie, wypowiedzieć swój program polityczny i przedstawić krajowi plan czynności parlamentu. Przedewszystkiem zadaniem Izby będzie uchwalenie budżetu na rok 1901, co już sporo czasu zabierze, pozostają jeszcze sprawy drobniejszej wagi, nie licząc już straconego czasu na przeróżne interpelacje, jakie czekają gabinet. Mała więc istnieje nadzieja, aby Izba mogła w tym jeszcze roku zająć się tak ważną i doniosłą sprawą, jak ustawą o stowarzyszeniach.

Nowo wybrany parlament angielski zbierze się zapewne na zwykłą sesję dopiero w miesiącu lutym. Na razie zmian nie będzie wielkich w łonie gabinetu. Ministra marynarki Goschena, który ustąpił, zastąpi zapewne obecny minister handlu Ritchie, a wicekróla Irlandyi lorda Cadogan, dzisiejszy minister wojny lord Lansdowne, jeżeli zechce ustąpić z dotychczas zajmowanego stanowiska.

Polit. Corresp. ogłosiła sprawozdanie z następcy austriackiego w Pekinie dr. Rosthorna. Ciekawa jest między innymi wiadomość, w tem sprawozdaniu zawarta, że cesarzowa-wdowa, gdy powróciła do Pekinu w pierwszych miesiącach rozruchów, wydała rozkaz bezwzględного wyłączenia wszystkich cudzoziemców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan sankcjonował projekt ustawy uchwalony przez Sejm galicyjski, mocą której Rada powiatowa w Turce otrzymała pozwolenie obowiązywania się w imieniu powiatu do zapłaty kwoty 50.000 koron na rzecz budowy kolei Sambor-Turka-Użok.

P. Minister handlu zamianował naczelnego zarządcę pocztowego w Złoczowie Ka-

mila Matkowskiego naczelnym starszym zarządcą poczty w Tarnopolu.

Wiedeń, 19 października. Wszystkie pisma wieczorne onawiają zmianę w kancelarstwie niemieckiem i poświęcają zarówno byłemu kancierzowi ks. Hohenlohemu, jak i jego następcy hr. Buelowi bardzo sympatyczne artykuły.

Wiedeń, 19 października. Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że między robotnikami kroackimi a czeskimi w kopalni węgla „Ferdynand“ nad Drawą w Kroacyi przyszło do zatargów z powodu, że inżynier czeski tamtejszy rzekomo dawał pierwszeństwo robotnikom czeskim. Na inżyniera tego napadli Kroaci i czynnie go znieważyli a gdy wkroczyli żandarmerii wyrwano im z rąk karabiny. Wystąpił na pomoc większy oddział żandarmerii i dał ognia; 8 robotników padło trupem, 10 ciężko rannych.

Chojnice, 19 października. Sąd przysięgłych skazał 5 oskarżonych o rozruchy w dniu 10 czerwca b. r. na więzienie do 9 miesięcy, 4 oskarżonych uwolnił.

Poznań, 19 października. (*Tel. prywat.*) W Gnieźnie unieważniono — jak wiadomo — w skutek protestu Polaków wybór do sejmiku prowincjonalnego dokonany 10 stycznia. Ponowny wybór odbył się dnia 15 b. m. Wybierano jednego posła i dwóch zastępców. Przy głosowaniu wypadła równa liczba głosów na kandydatów polskiego i niemieckiego, mianowicie po 21. Szczegółowym zbiciem okoliczności najstarszy z wyborców, liczący 79 lat, był Polakiem i on dyrymował na rzecz kandydata polskiego. — Przy tej sposobności występuje *Dziennik Poznański* przeciw jednemu z obywateli, wymienionemu w *Dzienniku* po imieniu za to, że do wyborów się nie stawiał i omal nie naraził stronę polską na przegrane.

Lipsk, 19 października. Przy udziale naczelników władz położono wczoraj kamień węgielny pod pomnik pamiętnej „bitwy narodów“ (r. 1313).

Berlin, 19 października. *Reichsanzeiger* ogłosił pismo odręczne cesarza Wilhelma do ks. Hohenlohego, wystosowane w bardzo serdecznych słowach. Według tego pisma, cesarz zwolnił ks. Hohenlohego od obowiązków kancelarskich tylko ze względu na jego sędziwy wiek i nadał mu order czarnego orła z brylantami.

Petersburg, 19 października. Podług sprawozdania rosyjskiego departamentu medycznego z Afganistanu wybuchła tam w czerwcu b. r. cholera. Emir Afganistanu opuścił stolicę Kabul z całą rodziną. W mieście tem zmarło 4500 osób na cholere. Wśród ludności zapanała wielka panika. Obecnie stosunki zdrowotne w Kabul się polepszyły i emir powrócił do stolicy, ale w wielu innych miastach Afganistanu cholera jeszcze ciągle się szerzy.

Paryż, 19 października. (*Tel. prywat.*) We środę o godzinie 3 po południu odbyło się odsłonięcie pomnika Chopina w ogrodzie Luksemburskim. Przemawiali: p. Pern były uczeń Chopina w imieniu komitetu, pan Godebski w imieniu Koła literacko-artystycznego w Paryżu, pan Pławiszewski w imieniu stowarzyszenia byłych uczniów szkoły hatignolskiej, pan Wieniawski w imieniu Towarzystwa muzycznego w Warszawie. — Złożono liczne wieniec od Towarzystwa a mianowicie od warszawskiego „Echa“ muzycznego, — od „Filharmonii warszawskiej“, od Towarzystwa muzycznego w Warszawie, od Lutni warszawskiej, od Towarzystwa muzycznego w Kaliszu, od Towarzystwa muzycznego w Radomiu, od gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie, od Towarzystwa Filharmonii polskiej w Paryżu, Czytelnicy akademickiej we Lwowie, Koła literacko-artystycznego w Paryżu, od szkoły batignolskiej w Paryżu; napisy na szarfach były z jedyńm tylko wyjątkiem ułożone w języku polskim.

Kapstadt, 19 października. Z okazji 70-rocznicy Urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa ufundowali tutejsi poddani austro-węgierscy Józko w szpitalu letnim.

Konstantynopol, 19 października. Tak z tureckiej jak i niemieckiej strony urzędowej zaprzeczają wiadomości pochodzącej zdaje się z angielskiego źródła jakoby sułtan wydzierżawił Niemcom wyspę na morzu Czerwonym.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 19 października. Według otrzymanej tu wiadomości, c. i. k. okręt „Marrya Teresa“ 20 b. m. udaje się z Tientsinu do Wei-hai-wei celem zabrania zapasów węgla.

Berlin, 19 października. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że rząd niemiecki w odpowiedzi na notę francuską w sprawie Chin, objawił gotowość wzięcia udziału w szczegółowym omawianiu punktów, tą notą objętych.

Paryż, 19 października. W kołach dyplomatycznych opowiadają, że Deleassé wystosował nową notę do mocarstw, która stwierdza, że pierwsza nota zyskała ogólny pokłask, tudzież wzywa mocarstwa, ażeby poleciły swym zastępcom w Pekinie zakomunikować rządowi

chińskiemu warunki w nocie wyrażone. Kilka mocarstw miało już zgodzić się na tę notę, a odpowiedź przychylna reszty mocarstw w tych dniach jest spodziewana.

Paryż, 19 października. *Agencja Havasa* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Li-Hung-Czang i książę Czing w nocy wręczyli ciału dyplomatycznemu oświadczenie, że jest już najwyższy czas, aby rozpocząć rokowania pokojowe. Te osobistości, które są winne powstania Bokserów, zostaną podług ustaw chińskich zasądzone i ukarane Li-Hung-Czang i Czing, jako pełnomocnicy chińscy proponują tedy, aby rokowania się zaczęły i przyjmują za zasadę: że zniszczenie poselstw Chin powinno zapłacić odszkodowanie w wysokości, ustanowionej przez delegatów mocarstw. — Europa otrzymałaby nowe handlowo polityczne koncesye. Ponieważ zaś życzenia mocarstw są rozmaite, więc każde z mocarstw powinno osobno sformułować wyraźnie swoje żądania. Wyżej wymienieni pełnomocnicy żądają dalej, aby z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych natychmiast ustały nieprzyjacielskie kroki wojsk sprzymierzonych. Pierwsze zebranie konferencji pokojowej odbyć się ma dnia 21 b. m. w Czunglijanem.

W odpowiedzi na tę notę oświadczył poseł francuski Pichon, że z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości, iż Chiny przyznają się do naruszenia kardynalnych praw narodów i uznają kwestyę odszkodowania — żąda jednak przedewszystkiem ukarania głównych winowajców, t. j. ks. Tuana, Czanga, Kangy i Tung-fuh sianga. Pichon dodał, że dopóki nie spadną głowy wymienionych, dopóty nie będą zastanowione kroki wojenne wojsk sprzymierzonych.

Paryż, 19 października. *Agencja Havasa* donosi z Tientsinu pod datą wczorajszą, że Li-Hung-Czang oświadczył posłom zagranicznym, iż zwrócił się do Petersburga z prośbą, aby poseł rosyjski Giers powrócił do Pekinu. Li-Hung-Czang powiedział dalej, że cesarz, cesarzowa wdowa i rodzina cesarska znajdują się w Singanfu. Zarządzenie wyprawy do Paotungfu dotknęło niemile Li-Hung-Czanga.

Times donosi z Pekinu z dnia 17 b. m., że nota Li-Hung-Czanga, wyraża ubolewanie Chin z powodu ostatnich zais; nota ma zawierać oświadczenie, że Chiny żądają sta nowczo, aby Czunglijanemowi umożliwiano obrady i aby po załatwieniu kwestyi odszkodowania, wojska europejskie były z Chin wycofane.

Standard donosi z Shanghaju: Chiński urzędnik, przybyły w poniedziałek do Shanghaju potwierdza, że cesarzowa-wdowa jest terroryzowana przez ks. Tuana. Urzędnik ten donosił, że słychać, jakoby następcą tronu Butszun syn Tuana został zabity. Krąży też pogłoski, że Li-Hung-Czang został z powodu wyprawy do Paotungfu, zdegradowany.

Times donosi z Pekinu: W kołach chińskich panuje zaniepokojenie wskutek wybuchu powstania przeciw dynastyi.

Paryż, 19 października. *Agencja Havasa* donosi z Pekinu: Potwierdza się wiadomość o zabranii przez wojska francuskie w dniu 15 b. m. miejscowości Paotungfu.

Londyn, 19 października. Do dzienników donoszą z Shanghaju, że według urzędowej depechy z Paotungfu z dnia 13 b. m., francuski oddział kawalerii przybył do Paotungfu i że skarbnik prowincyi sprzeciwił się zamiarowi wywieszenia flagi francuskiej na czterech rogach miasta, a oświadczył, że wkroczenie oddziału francuskiego do miasta sprzeciwiliby się zawartym układom.

Londyn, 19 października. *Standard* omawiając zamianowanie Buelowa kancierzem Niemiec, uważa to za rękomię, że polityka Niemiec w obec Chin nie dozna żadnej zmiany.

Londyn, 19 października. Do dzienników donoszą z Shanghaju, że według wiadomości z Hankau, wicekról prowincyi Hupek, Czangczitang, otrzymał rozkaz opuszczenia swego stanowiska i przybycia do Singanfu. Wiadomość ta nie jest urzędowo potwierdzona; konsuluwie przywiązują do niej wielką wagę.

Londyn, 19 października. *Times* donosi z Shanghaju: Taotaj prosił konsułów zagranicznych, aby zarządzili aresztowanie przeszło 100 Chińczyków, mieszkających w osadach cudzoziemców, a to pod zarzutem spisku. Między tymi 100 Chińczykami znajdują się znane osobistości, których jedyną winą jest to, że należą do partii postępowej. To postępowanie taotaja jest dowodem, że znowu zwiększył się wpływ partii antycudzoziemskiej.

Londyn, 19 października. *Biuro Reutersa* donosi z Shanghaju: Dwa banki chińskie na północy ogłosiły z powodu rozruchów bankructwo. Pasywa wynszą około miliona taelów. Inne banki są również w kłopotach finansowych. Jak donoszą, kierownik pewnego banku chińskiego popełnił samobójstwo.

Nowy Jork, 19 października. Jak donosi *New York Herald* z Rio Janeiro zaarresztowa-

wano tam pod zarzutem uczestnictwa w spisku morderczym przeciw prezydentowi Brazylji, Włocha Manettiego, znanego jako przyjacielu morderców Carnota i Humberta.

Nowy Jork, 19 października. Telegram z Pekinu z dnia 17 b. m. donosi, że hr. Waldersee przybył do Pekinu i został przyjęty z honorami wojskowymi przez międzynarodową załogę pekińską. Ekspedycya do Paotungfu przybyła dnia 6 b. m. bez oporu o 6 mil na południe przed miasto Tsoczu i widziała na wałach miejskich zatkniętych 14 głów boxerskich.

Nowy Jork, 19 października. Jak donosi depecha z Pekinu 16 b. m., Li-Hung-Czang i książę Czing wystosowali pismo do posłów mocarstw obcych z zaproszeniem na pierwszą naradę pokojową, która odbyć się ma w najbliższą sobotę.

Waszyngton, 19 października. Do *Biura Reutersa* donoszą, że poseł amerykański w Pekinie Conger donosił rządowi swemu treść propozycji, jakie Li-Hung-Czang przedłożył w imieniu rządu chińskiego a które mają tworzyć podstawę rokowań pokojowych. Telegramu Congera dotychczas nie ogłoszono.

Sekretarz stanu Hay odbył jednogodzinną naradę z prezydentem Mac-Kinleym a następnie konferował z posłem chińskim.

Waszyngton, 19 października. Poseł amerykański Conger przysłał tu telegraficznie treść propozycji, jakie mu zrobił Li-Hung-Czang imieniem rządu chińskiego. Propozycje te mają zawierać podstawę do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Publicznie nie ogłoszono dotychczas depechy Congera.

Shanghaj, 19 października. Podług prywatnych doniesień z Kantonu 2500 żołnierzy, których wysłał generał Liu do Kiangsu, aby tworzyli straż cesarza w jego podróży do Singanfu, uciekło. W tym samym celu opuścił Kwantung drugi oddział wojskowy, z tyłu żołnierzy złożony, ale i z nich większa część uciekła.

Hongkong, 19 października. Z Kantonu donoszą, że powstańcy zajęli miasto Muczan nad rzeką wschodnią.

Hongkong, 19 października. Podług doniesienia z Kantonu panuje wśród tutejszych Europejczyków wielkie oburzenie z powodu, że Chińczycy naruszyli groby Europejczyków. Konsul angielski poczynił kroki celem ukarania winnych. Ruch nieprzyjazny dla chrześcijan, który trwał kilka dni, teraz ustał. Jak słychać urzędnicy chińscy gotowi są zapłacić odszkodowanie za zniszczenie chrześcijańskich kaplic.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 października 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) Godzina 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 647—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 647—, Akcye Anglobanku 267—, Akcye Unionbanku 528—, Akcye Länderbanku 406.50, Akcye Bankvereinu 458.50, Akcye Bodeneredit 853—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcye Kolei państwowych 642—, Akcye Kolei Południowej 108—, Akcye Tramway A) 273—, Akcye Tramway B) 267.75, Akcye Kolei Elbethal 459.50, Akcye Kolei Północne 60.50, Akcye Kolei Czerniowieckiej 524—, Akcye Alpiny 419.50, Akcye Rima Murany 506—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1675—, Akcye Fabryki broni 285—, Akcye Tureckie tytoniowe 290—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 89—, Renta majowa 96.65, Austriacka Renta koronowa 97.20, Węgierska Renta koron. 90.05 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90.20, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 1/2 pre. Listy Banku krajowego 98.75, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90—, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 pre. Galic. Obligacye propinacyjne 95.45, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90.75, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 88.50, Losy tureckie 103.50. Marki 117.75, Ruble 254.25.

Berlin, 19 października. Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 202.50, Towarzystwo dyskontowe 171.50.

Uspokobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krocowski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc październik.

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą
c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicz inżyniera
we Lwowie, ul. św. Marcina 29,
poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repara-cje swoimi robotnikami w całym kraju
Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicz inżyniera
we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca
Dachy holcementowe nie wymagające wią-
zań dachowych, bez konserwacji i repara-cji, wie-
cznej trwałości.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Władysław Borzęcki
ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie.
W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach zredukowanych, o godz. 8 wie-
czór po cenach zwykłych. Co piątek High-Life.
Program: Freres Poppesu fenomenalni gimna-
stycy na potrójnym reku; Lilly Bertolotti jedyna
i niezrównana subretka; Man de Wirth
słynny przedstawiciel subretki; The Miovsky eks-
centrycy muzyczni zwani „słowikami”; Rodzina
Callay skrobaci; Mr. Ronns, komizny aktor;
Siostry Orkney, muzyczne artystki na trapezie,
itd. itd.

Bilety wcześniej są do nabycia w binrze dzienników
W-go Płocha, ul. Karola Ludwika 9

60.000 koron wynosi główna wygrana lote-
ryi na dochód inwalidów, która to po
odtrąceniu 20 pre. zostaje wypłaconą. Zwracamy
uwagę szan. naszych czytelników, że ciągnięcie
odbędzie się 10 listopada.

Przekazy

na Berlin, Londyn, Paryż i inne
miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy
odwrotną pocztą.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 października 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Michałowski z Jasła, K. Winnicey
z Turad, M. Brykczynski z Paçykowa, S. Jędrzej-
wicz z Jasienki, M. Krzysztofowicz z Zaluż, S. Wy-
branowski z Kimirza, S. Modzelewski z Podola ros.,
H. Karzewski z Moraniec.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy
ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i nie-
dziele od godziny 10 rano do godziny 1 w po-
łudnie — we środę i piątek od godziny 11
przed południem do 2 po południu. Wstęp
wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi	przejeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
posp. osob. o godzinie	
12-20 2-31	12-05 Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 20/5). Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu. Z Krakowa, Orłowa, N. Sącz, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia. 3-35 Z Podwoleczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec. 6-10 Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla. 6-20 Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. 6-46 Z Brzuchowiec, (codziennie od 13/5 do 19/5 włącznie). 7-45 Z Janowa. 8-00 Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów). 8-05 Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu. 8-15 Z Sokala i Rawy ruskiej. 8-50 Z Krakowa, Zagórze, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu. 11-45 Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla). 11-55 Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa). 12-55 Z Janowa. 1-15 Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/5 do 15/5).
1-35	Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1-45	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacz, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2-35	Z Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów. 3-14 Z Brzuchowiec (od 18/5 do 19/5 w niedzielę i święta). 5-40 Z Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów. 5-45 Z Krakowa. 5-55 Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. 6-00 Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej. 7-24 Z Brzuchowiec, (od 18/5 do 19/5 w niedzielę i święta). 8-28 Z Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedzielę i święta). 8-40 Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubacz- owska, Sanoka, Pesztu, Przemyśla. 8-50 Z Brzuchowiec (od 18/5 do 19/5). 9-23 Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/5). 9-45 Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa. 10-00 Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Kö- resmező. 10-15 Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa. 10-30 Z Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze“

3-12	Z Podwoleczysk, Tarnopola.
7-40	Z Tarnopola.
2-20	Z Podwoleczysk, Kijowa, Odessy.
5-17	" " " "
10-12	" " " "

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskie-
go. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień
sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

Pociągi	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
posp. osob. o godzinie	
12-40 2-51	12-40 Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina). Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy. Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora. Do Brzuchowiec. (od 18/5 do 19/5 codziennie). 6-25 Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia. 6-30 Do Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów. 6-35 Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor. 8-30 Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa. 8-40 Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa. 9-00 Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/5 do 15/5). 9-15 Do Janowa. 9-25 Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzyma- łowa, Kozowy. 9-55 Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor. 10-20 Do Sokala, Bełzen, Lubaczowa, Rawy ruskiej. 1-25 Do Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedzielę i święta). 1-55 Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów). 2-15 Do Brzuchowiec (od 18/5 do 19/5 w niedzielę i święta). 2-45 Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. 2-55 Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina. 3-05 Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 15/5). 3-15 Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/5). 3-26 Do Brzuchowiec (codziennie od 18/5 do 19/5). 3-30 Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
6-10	Do Stanisławowa.
6-15	Do Janowa (od 1/5 do 15/5 w dniu powszednie, a od 18/5 do 19/5 1901 codziennie).
6-30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orł- owa, Tarnowa.
6-50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
7-10	Do Tarnopola i Brodów.
7-25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
7-45	Do Brzuchowiec (od 18/5 do 19/5 w niedzielę i święta).
9-12	Do Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedzielę i święta).
10-50	Do Czerniowiec, Itzkan.
10-40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
11-00	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

6-43	Do Podwoleczysk, Kijowa, Odessy.
9-42	Do Podwoleczysk.
2-08	Do Podwoleczysk, Kijowa, Odessy.
7-33	Do Tarnopola.
11-23	Do Podwoleczysk.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, dnia 19. października. 1900.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	617	627
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.)	354	364
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	425
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	534
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	150
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	500
Tow. dla gal. przedsiębior. elektry- cznych wed. po 200 zł. (400 k.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 K.	109 30	110
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.	98 30	99
" 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	89 70	90 40
" 4% w. a. los. w 50 l.	98 50	99 20
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	92	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	91	91 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% los w 4 1/2 lat	92 20	92 90
4% los w 56 lat	89 70	90 40

III. Obligacje za 100 K.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	95 70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	100 50	101 20
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	99	99 70
" 4 1/2% (3em.)	91 50	92 20
Komunalne Banku kr. (4em.) 4%	91	91 70
Kolej. lokalne dtt 4% po 200 kor.	102	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	90	90 70
" 4% po 200 koron	88	88 70
z roku 1893	—	—

IV. Losy.

Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69 50	72 50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—

V. Monety.

Dukat cesarski	11 35	11 50
20 frankowa	19 20	19 50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	258
100 rubli rosyjskich papierowych	254 25	257 25
100 marek niemieckich	118	118 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. października 1900.

A. Ogólny dług państwa.	96 90	97 10
Jednolity dług państwa w banknot.	96 90	97 10
luty-sierpień	96 90	97 10
Jednolity dług państwa w srebrze	96 50	96 70
styczeń-lipiec	96 50	96 70
kwiecień-październik	96 50	96 70

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.	173.
" 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.50	132.50
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.	162.
" 1864 po 100 zł.	197.	198.
" 1864 po 50 zł.	197.	198.
Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pre.	298.	300.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie pań-
stwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.	114 20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.25	97.45

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.	94.
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.60	112.
" za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	487.	491.
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	116 20	117.
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93 60	94.
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	422.70	423.70

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.60	95 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94 40	95 20
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95 50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 zł. 4 pr.	93.60	94 20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.	93 50
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	113.55	113 75
" w wal. kor. za 200	90 05	90 25
" kor. 4 pr.	98.10	99 10
" obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	138.	138 75
" obl. pr. regul. Clisy za 100 zł. 4 1/2	163.	164.
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.	164.
" " za 50 zł. (100 k.)	163.	164.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	92.	93.
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.	91.

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251 50	253 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.	108.
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.40	92 30
Bukowin. obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.	102.

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	90.	91.
" 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.50	95 30
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	—	88.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—	—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	74.	76.
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr. Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. Nom.)

Anglo. Austr. banku los. w 30 lat 4 1/2 pr.	99.90	—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	233.50	240.50
" 1889 3 pr.	233.25	234.50
Bukowin. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" los 4 pr.	94.50	95.
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.
" " los. 50 lat 4 1/2 pr.	98.50	99.50
" " " 60 lat za 200	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
" " " 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
" " " 4 pr. stare	92.75	93.75
" " " 4 pr. za 200 kor.	89.80	90.40
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	98.40	99.
Banku krajowego oblig. komun. 2	100.25	101.
Emisja 5 pr.	—	99.
Banku krajowego oblig. komun. 3	92.	93.
Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	—	—
" obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr.	97.75	98.75
" " 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.	106 20
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z r. 1886 4 pr.	106.	106 75
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.30	97 90
" " " " 1887 4 pr.	98.50	99.
" " " " 1888 4 pr.	97.35	97 85
" " " " 1891 4 pr.	97.	97 90

Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	86.25	86.75
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.20	91.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	103.	103 80
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.60	104.40
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	90.	90.70
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	—	—

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.40	13.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	339.50	391 50
Clary 40 zł. mk.	126.	128.
Pożyczka m. Lubruku 20 zł.	65.50	63.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.	52.
Pałty 40 zł. mk.	129.	130.
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43 25

	placą	žadajają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	166.—

Licytacje.

L. cz. E. 359/00 (10) (8760 2-3)

Na żądanie Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia”, zastąpionego przez adw. dra Blizińskiego, odbędzie się dnia 13. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacja realności wyk. hip. 216 z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, kancelaryi oddziału Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 7. września 1900.

L. cz. E. 300/00 (3) (8797)

Na żądanie Antoniego Karpińskiego w Tarnowie i Chieła Kurza w Bobowie, odbędzie się dnia 12. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności a) lwh. 507 ks. gr. gm. kat. Łozina i b) 48/384 (tj. 1/8) część realności lwh. 17 tejż gminy objętych Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: następująco ad a) na 1280 kor., ad b) na 60 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 853 kor. 33 hal., ad b) 40 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 1007/00 (4) (8796)

Na żądanie Teofila Gartenberga w Drohobycz, odbędzie się dnia 13. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 386 i 1/2 lwh. 508 ks. gr. Popiele.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 386 na 170 kor., 1/2 lwh. 508 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi za obie realności 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej,

jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 352/00 (4) (8793 1-2)

Na żądanie Stowarzyszenia Oszczędności i pożyczek w Pilźnie, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Brzostku, licytacja 1) połowy realności lwh. 63, 2) połowy realności lwh. 90 i 3) całej lwh. 91 ks. gr. gm. Bączulka objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 744 kor. 54 hal., ad 2) na 5 kor., ad 3) na 3249 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1) 496 kor., ad 2) 3 kor. 32 hal., ad 3) 2166 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 2394/99 (16) (8837 1-3)

Na żądanie Firmy Aschkenazy et Münz w Przemyślu przez adw. dra Bernarda Gansa i Związku bankowego w Krakowie przez adw. dra Hermana Seinfelda, odbędzie się dnia 25. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja realności lwh. 1484 ks. gr. gm. Jarosław objętej, Sendera i Chany także Anny z Neubergów Gąbłów własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 rolet żelaznych sklepowych i 11 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Cała nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 149.010 kor., (połowa na 74.505 kor.), przynależności zaś na 96 kor.

Najniższa cena wynosi co do całej 74.553 kor., (co do połowy 37.276 kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 19. sierpnia 1900.

L. 8671/00 (8821)

Obwieszczenie licytacji.

Na dniu 5. listopada b. r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w c. k. Dyrekcji dóbr skarbowych Oddz. I. we Lwowie ul. Kopernika 20. licytacja za pomocą pisemnych ofert celem sprzedaży około 7971 m³ użytkowego drzewa jodłowego w c. k. okręgach gospodarczych Nahujuwie, Tustanowice i Dobrohołów, na rok 1901 do cięcia przeznaczonych.

Blizsze szczegóły co do zrębów i cen wywoławczych zawarte są w ogłoszeniu licytacji, które może być podjęte w c. k. Dyrekcji dóbr Oddz. I. we Lwowie.

Pisemne oferty, opieczone, zaopatrzone napisem: „do licytacji dnia 5. listopada 1900” i wady w kwocie 2660 kor., przyjmowane będą do 12-tej godz. przed południem, dnia licytacji poprzedzającego w powyż pomienionej c. k. Dyrekcji, gdzie można także przeglądać bliższe warunki licytacji.

C. k. Dyrekcja Dóbr Państwowych.
Oddział I.

Lwów, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 213/00 (4) (8614)

Na żądanie Tomasza Czuby, zastąpionego przez notariusza p. Pięłę w Andrychowie, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 rano, w sądzie tutejszym, licytacja realności lwh. 13 ks. gr. gm. Wola stróska objętej, masy spadkowej Jana Malika własnej,

wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 686 kor., przynależności zaś na 204 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojnicz, dnia 12. września 1900.

L. cz. E. 234/00 (4) (8651)

Na żądanie Wolfa Kaltera i Chaji Mirli 2 im. Kalt-rowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie, licytacja 6/8 części realności lwh. 1221 gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2805 kor.

Najniższa cena wynosi 1870 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 15. sierpnia 1900.

L. cz. E. 362/00 (5) (8653)

Na żądanie Tili Freisinger, odbędzie się dnia 19. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie, licytacja realności lwh. 1040 gm. kat. Sokołów stanowiącej dom miejski.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 6028/99 (10) (8782)

Dnia 19. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 995 i 20/108 części realności lwh. 1759 gm. kat. Przemyśl.

Wartość szacunkowa pierwszej wynosi 4585 kor. 52 hal., ostatnich zaś 11 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do pierwszej 2292 kor. 76 hal., zaś co do ostatnich 7 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 22 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 371/00 (4) (8808)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie, licytacja realności lwh. 40 gm. kat. Wulka pokotowska.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2620 kor.

Najniższa cena wynosi 1746 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1424/99 (11) (8715)

Dłużnik Jan Toroński.

Na żądanie Józefa Goldberga, zastąpionego przez adw. dr. Seinfelda, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 691 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1044 kor.

Najniższa cena wynosi 699 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 1. października 1900.

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od wina i mięsa, a mianowicie:

I. Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych: Sokal, Uhnów, II. a pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych: Krystynopol, Mosty wielkie, Rawa ruska i Żółkiew, na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1903 bezwarunkowo, lub z mileżcem przedłużeniem na drugi lub trzeci rok.

Licytacja odbędzie się pod następującymi warunkami:

1) Licytację przedsięwzięcie się dnia 30. października 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacji do wiadomości poda.

2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa, stanowi łączna kwota podana w dołączonym szczegółowym wykazie.

3) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto według ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

4) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisją licytacyjną wadium, wynoszące 10% ceny fiskalnej (ceny wywołania) w gotówce lub w efektach wartościowych.

5) Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowym lub notaryalnie legalizowanym.

6) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% wadium, należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, najpóźniej do dnia 30. października 1900 do godziny 9 rano.

7) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, lub w dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna		Licytacja odbędzie się	U W A G A
			kor.	hal.		
1	Sokal	wina	500	—	Dnia 30. października 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi	W myśl §. 2 i 10 ust. z 15. kwietnia 1894 Nr. 33 Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału kraj. podatek kraj. do podatku konsumc. od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% czynszu dzierżaw, umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego. Wadium wynosi 10% ceny fiskalnej.
2	Uhnów		82	—		
3	Krystynopol	mięsa	3720	—		
4	Mosty wielkie		4000	—		
5	Rawa ruska		21290	—		
6	Żółkiew		12450	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. III. 1151/89 (3) (8609 3—3)

Na żądanie Izaka Sternieba, odbędzie się dnia 7. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności lwh. 552 ks. gr. gm. kat. Tłuste m.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłuste, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 755/99 (11) (8726 3—3)

Na żądanie Beili Gingold w Winiatynach, odbędzie się dnia 9. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja: 1) realności objętej wyk. hip. l. 71 ks. gr. gm. Winiatyn, składającej się z par. grunt. 742/2, 1683/1, 1684/1, 766/2 i 64/2; 2) realności objętej wyk. hip. l. 257 tejże samej gminy, składającej się z par. grunt. 1628/1, 1337/1, 1434, 1595/3.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytację, jest ocenioną na 830 kor., ad 2) na 910 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 553 kor. 33 hal., ad 2) 606 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 20. września 1900.

L. cz. E. 180/98 (61) (8630 2—3)

Dnia 12. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22, relicytacja dóbr Iwkowa część II. lwh. 173 ks. tab. Krak. objętych w powiecie brzeskim położonych.

Dobra te ocenione są na 9332 kor. 98 hal., przynależność brak.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4661 kor. 49 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie: tutejszym, biuro Nr. 27.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 18. września 1900.

L. cz. E. 336/00 (5) (8792 2—2)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie, odbędzie się dnia 31. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja połowy realności 1) lwh. 159 i 2) 180 ks. gr. gm. Przeczyca.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 1340 kor., ad 2) na 320 kor.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1) 894 kor., ad 2) 200 kor., obydwóch 1094 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzostek, dnia 26. września 1900

L. 36.987/900 (8313)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji

wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa wedle taryfy Illiciej w okręgu dzierżawnym Nadwórna składającym się z miejscowości Nadwórna, Cucyłów, Fittków, Hawryłówka, Hwozd, Kamienna, Majdan górny z przysiółkami, Weleśnica, Nawizów, Paryszcze, Pasieczna, Pińów, Przeośl, Strymba, Tarnawica leśna, Weleśnica górna, Weleśnica dolna, Wołosów i Zielona z przysiółkami w kołomyjskim okręgu skarbowym na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1 stycznia 1901 do końca grudnia 1903 bezwarunkowo, ewentualnie warunkowo na rok 1904 z mileżcem przedłużeniem na lat 1902 i 1903.

1. Licytację przedsięwzięcie się dnia 29. października 1900 między godziną 9 rano a 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacji do wiadomości poda.

2. Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 8631 kor. 54 hal.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austriackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracja skarbową może także nieaustriackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzi żadna prawna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania uważa.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodomionych dzieławców podatku konsumcyjnego, tudzież wszystkich, którzy za zbrodnie karani byli.

Osoby, które skazane zostały za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub za takiż przekroczenie albo, które wskutek ustawy karnej na przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo lub ciężkie przekroczenie dochodowe i ukarane zostały, albo względem których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, wykluczone są od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, poczynwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadomą od chwili odkrycia tegoż.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności m. wykażać mający chęć dzierżawienia przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wiarygodnymi dokumentami.

Kto chce brać udział w licytacji ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium kwotę równą, jaką się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopadstwowch obligacjach, lub też w innych efektach wartościowych, które na mocy szczegółowych praw lub postanowień przez administrację skarbową jako kaucya przyjmowane być mogą.

Wadium to może być także złożone przez ustanowienie hipoteki mającej bezpieczeństwo publiczne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem uskutecznionej intabulacji dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu z przedsięwziętego najwcześniej na trzy lata przed dniem licytacji sądowego oszacowania realności hipotecznej.

Wartość obligacji lub efektów wartościowych oblicza się według znanego w czasie złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy niżej wartości imiennej.

Papiery podlegające losowaniu muszą być opatrzone wiarygodnym potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane Komisją licytacyjną orzeka, czy wadium może być przyjęte, a przeciw temu orzeczeniu nie jest dopuszczalny żaden zarzut.

Po ukończonej licytacji zatrzymuje się tylko złożone przez najwięcej ofiarującego wadium jako kaucya tymczasową, reszcie licytantów zaś zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce lub efekta wartościowe, względnie dokumenta dotyżące kaucyi hipotecznej i administracja skarbową udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci własnym kosztem uskutecznić.

5. Przyjmuje się także nadeżenie pisemne. Takie nadeżenie (które obecnie stemplowane 50 ct. od arkusza podpadają) muszą jednak być zaopatrzone w wadium muszą wyrażać ofiarowcą kwotę czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne te oferty mają być złożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku konsumcyjnego od . . . na czas od . . . do . . .
 . . . 1 . . . roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . zł . . . ct., mówię: . . .
 i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję dołącznie mi są znane i że za niniejszą nadeżęję przysługującym wadium dziesięć procentem w kwocie . . . zł . . . ct.
 Dan w . . . dnia . . . 1 . . .
 Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne te oferty należy wnieść opiewane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi do 29. października 1900, godz. 9 rano a skoro ustna licytacja się ukończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Skoro się otwieranie pisemnych ofert — przy czym ofierenci mogą być obecni — rozpocznie, nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadeżenie więcej przyjmowane.

Pisemne oferty nie będą już z rozpoczęciem ustnej licytacji więcej dopuszczane.

Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Opiewa ustna i pisemna nadeżenie na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadeży; przy równych pisemnych nadeżach rozstrzyga losowanie, które zaraz na miejscu po wyborze komisji licytacyjnej zostanie przedsięwzięte.

6. Kto nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego licytuje, musi się sądowo lub notaryalnie legalizowanym szczegółowym pełnomocnictwem przed komisją licytacyjną wykażać i jej takowe doręczyć.

7. Jeżeli więcej osób w spółce licytuje, natędy ręką one do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego a jeden za wszystkich, za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi takowa zawierać wyraźnie oświadczenie, że ofierenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Oraz mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki w obec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawnioną, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacja odbywa się z zastrzeżeniem potwierdzenia i aktu licytacji obowiązującym jest dla najwięcej ofiarującego przez jego nadeżenie, dla c. k. administracji skarbowej zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywca zostaje wprowadzony w dzierżawę przez c. k. władzę skarbową z rozpoczęciem peryodu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacji dzierżawy złożyć kaucya równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacji jako wadium kwota wliczona, względnie (jeżeli kaucya dzierżawna przez ustanowienie hipoteki złożona została) zwrócona zostanie.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli w ten dzień przypada niedziela lub święto w poprzedzającym dniu zwykłym we wskazanej mu kasie uścić.

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją przejrzane i zostaną przy licytacji mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego. Kołomyja, dnia 13. października 1900.

L. cz. E. 454/00 (11) (8700)

Na żądanie Olyasza Teichmana, odbędzie się dnia 16. listopada 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Nr. II. nad apteką, licytacja 6/12 części realności w Zagórze pod lk. 109 składającej się z par. grunt. 974 whl. 109 ks. gr. gm. kat. Zagórze objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się według protokołu opisanego i oszacowania z dnia 13. lipca 1900 l. cz. E. 454/00 2.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 1/2 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ust. niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Nr. II. nad apteką.

Takie prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach o postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rohatyn, dnia 29. września 1900.

L. cz. E. 1046/00 5 (8686)

Dnia 16. listopada godz. 9½, odbędzie się w biurze 12 tutaj, licytacja całej realności lwh. 190 i 1/6 lwh. 120 gminy Grobla objętych.

Oszacowanie 1672 i 657 kor.
Najniższa cena 1114 kor. 66 h. i 438 k.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. 1105,00 7 (8684)

Dnia 16. listopada o godz. 11, biuro 12 tutaj odbędzie się licytacja realności przy gościńcu brzeskim w Bochni pod lk. 949 położonej lwh. 147 gm. Bochnia.

Ocenienie 1288 kor.
Najniższa cena 858 kor. 66 hal.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 1. października 1900.

L. 3357/900. (8770 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.
C. k. główna fabryka tytoniu w Winnikach rozpisuje licytację w drodze pisemnych ofert na dostawę w roku 1901, a mianowicie:

1) 160 m. sześciennych opałowego drewna bukowego, 2) 25.000 m. bieżących desek świerkowych lub jodłowych i 3) 3.000 m. bieżących desek sosnowych rozmaitej grubości i szerokości.

Oferty należy przedłożyć najpóźniej do dnia 30. października b. r. w południe.

Blizszych szczegółów można powziąć z równoczesnych ogłoszeń w c. k. głównych fabrykach tytoniu w Winnikach i Krakowie, w c. k. magazynie sprzedaży tytoniu we Lwowie i w izbach handlowo-przemysłowych we Lwowie i Opawie.

Na żądanie mogą interesowani otrzymać szczegółowe obwieszczenie od podpisanego c. k. urzędu.

Z c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach.
Winniki, dnia 15. października 1900.

Upadłości.

GZL. V. 10/97 30 (8823)

Im Concurs des Simche Zimels und Alter Sobel hat der Gläubigerausschuss beantragt, dass die Entscheidung der Gläubigergesellschaft darüber eingeholt werde, dass die zur Concursinasse gehörigen zwei silberne Tischleuchter aus freier Hand verkauft und einige Einrichtungstücke aus dem Inventar eliminiert werden.

Zur Beschlussfassung hierüber wird die Tagsatzung auf den 29. October 1900 Vormittags 9 Uhr, bei dem k. k. Kreisgerichte Kolomea, Zimmer Nr. 23 anberaumt.

Hiezu werden die Concursgläubiger einberufen.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.
Kolomea, am 16. October 1900.

GZ. S. 5,00 1 (8742 2-3)

Concursdict.
Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des (kaufmännischen) Concurses über das Vermögen der nichtprotokolirten Schnittwaren-Händlerin Toni Liebergall in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Josef Jakóbowski in Tarnopol wird zum Concurscommissar, Herr Adv. Dr. Weirauch in Tarnopol zum einstweiligen Masserverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 26. October 1900 Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 1, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Beschneidung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masserverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 12. November 1900 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 11. Dezember 1900 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangstimmung zu bringen. Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl der einzelnen Gläubiger als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masserverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses die

bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurs der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberg Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang zu Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 14. Oktober 1900.

L. cz. V. 31/96 (83) (8888)

W sprawie konkursowej kupieckiego towarzystwa eskomptowego w Pecznizynie przedłożył zarządca masy, projekt końcowego rozdziału masy, a mianowicie: rachunek ogólny ściągniętych dotąd kwot, zestawienie należności zarządcy masy i członków wydziału, zestawienie członków stowarzyszenia według możliwości dopłat i obliczenie dopłat przez członków uiszczyć się mających.

Wszystkim wierzycielom konkursowym którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności jako tacy wszystkim członkom stowarzyszenia równocześnie oddzielną i przez przybicie na tablicy sądowej zawiadomić się mających, wolno projekt u komisarza konkursowego, lub zawiadawcy masy przegladnąć i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego do dnia 18. października 1900.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 22. października 1900 o godzinie 11-ej przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Pecznizynie w biurze N. I.

Pecznizyn, dnia 30. września 1900.

Konkurs.

L. 23.556 (8676 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
Na mocy prawomocnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 czerwca 1900 l. 115.006/899 c. k. Starostwo w Nowym Sączu rozpisuje niniejszym konkurs celem obsadzenia nowo utworzonej apteki publicznej w Muszynie

Kompetenci winni podania swe wnieść do c. k. Starostwa w Nowym Sączu w terminie 6 tygodniowym, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie urzędowej lwowskiej“ dołączając do podania:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo nienaganego zachowania się,
3. dowód obywatelstwa austriackiego,
4. dowody uzdolnienia fachowego i dotychczasowego zajęcia, wreszcie
5. stwierdzenie stosunków materialnych, pozwalających petentowi na odpowiednie urządzenie i prowadzenie przemysłu aptekarskiego.

Nowy Sącz, 1. października 1900.

L. 492 (8677 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty ogłasza podpisana Dyrekcja konkurs na posadę nauczyciela konstrukcyj maszyn.

Z posadą tą, obsadzić się mającą od dnia 1. lutego 1901 łączy się płaca 2800 kor. rocznie, dotatek aktywalny 600 kor. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkwennów, pierwsze dwa po 400 kor., dalsze trzy po 600 kor. rocznie. Po 15 latach służby nauczycielskiej może nastąpić posunięcie do VIII rangi, połączone z podwyższeniem płacy o dalszy 800 kor.

Podania wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty przysłać należy na ręce Dyrekcji z opatrzonym w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak najmniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 31. października 1900.

Z Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej.
Kraków, dnia 12. października 1900.

Lw. 65010. (8733 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów po pięćset (500) Koron rocznie z fundacji Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacji są przeznaczone dla ubogich, moralnością i dobrymi postępami w naukach odznaczających się młodzieńców, urodzonych w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim i uczęszczających w obrębie te-

goż kraju na wydział prawniczy lub lekarski, albo też do akademii technicznej.

Pierwszeństwo służy Sozańskim, dopiero w braku ukwalifikowanych kandydatów tego nazwiska, mogą być niniejsze stypendya przyznane kandydatom noszącym inne nazwiska a wykazującym zresztą wymaganą kwalifikację; w obu kategoriach służy pierwszeństwo sierotom bez utrzymania.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacji służy Wmu Stanisławowi Sozańskiemu, c. k. wicesekretarzowi w c. k. Ministerstwie oświaty we Wiedniu, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania, wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnieść na ręce przełożonej władzy szkolnej kandydata najpóźniej do 15. listopada b. r. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 3. października 1900.
G r o t t.

L. 2956 (8678 3-3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej w Dolinie rozpisuje się niniejszym konkurs.

Posada ta nadana będzie na razie tymczasowo z płacą 3200 kor. rocznie, po roku nastąpi stabilizacja.

Kompetenci winni wykazać:

- 1) Dowód ukończenia studiów prawniczych i złożonych egzaminów.
- 2) Znajomości dokładne języków krajowych i niemieckiego w mowie i w piśmie.
- 3) Dotychczasowe zajęcie zadokumentowane.

Podania własnoręcznie pisane wnieść należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do 1. grudnia 1900.

Z Wydziału powiatowego.
Dolina, dnia 10. października 1900.
Prezes: Waligórski mp.

L. 4540 (8623 3-3)

KONKURS.

Magistrat król miasta Żółkwi rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną 1400 kor. 20% dodat. drożyznianym

Posada rachmistrza nadana zostanie na razie prowizorycznie poczem po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja.

Kompetenci o tę posadę winni w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 l. 67 Dz. u. k. wykazać:

- 1) Złożenie egzaminu państwowego z rachunkowości.
- 2) Odbycie przynajmniej jednoroocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów lub przy kasie rządowej lub Wydziału krajowego.
- 3) Pełnoletność i nieprzekroczony 40 rok życia;

a nadto złożyć kaucję w wysokości 400 kor. w gotówce lub papierach wartościowych pularne bezpieczeństwo mających.

Podania wnieść należy do dnia 15. listopada 1900 do Prezydium Magistratu, przyczem się zaznacza, iż podania nie odpowiadające ściśle warunkom niniejszego konkursu nie będą brane pod rozważę i natychmiast zwrócone zostaną.

Magistrat król miasta.
Żółkiew, 5. października 1900.

Lw. 65013. (8732 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów z fundacji Dra Franciszka Urbąńskiego, ogłasza się niniejszym konkurs. Stypendya z tej fundacji wynoszą na razie po tysiąc dwieście (1200) koron rocznie, mogą jednak w razie uznanej potrzeby zostać stoownie podwyższone, w razie zaś zmniejszenia się dochodów fundacji uległyby odpowiedniej redukcji.

Stypendya te są przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, nie zdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z niniejszej fundacji.

Z pomiędzy kandydatów mogą tylko ci być uwzględnieni, których jako najbardziej

utalentowanych przedstawia zgodnie Dyrekcja c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie i grono nauczycielskie tejsze szkoły.

Pobór stypendyum trwa pod warunkiem kształcenia się w rzeczonej Akademii przez cztery lata i może być ewentualnie pod tym samym warunkiem najwyżej o dalsze cztery lata przedłużony.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem Dyrekcji c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. listopada b. r. i załączyć do nich: 1) metrykę urodzenia, a jeżeli z niej polskie pochodzenie kandydata nie wynikało, także inne wątpliwości w tym kierunku uchylające dowody; 2) świadectwo ubóstwa; 3) dowody, iż kandydat na podstawie dotychczasowych rezultatów swych studiów ma prawo wedle powyższych wskazówek ubiegać się o niniejsze stypendyum, w szczególności zaś dotychczasowe świadectwa szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim.
Lwów, dnia 5. października 1900.
G r o t t.

L. 66.160/00 (8730 3-3)

Ogłoszenie konkursu
W celu nadania jednego stypendyum o rocznych czterystu (400) koronach z fundacji imienia Agnora hr. Gołuchowskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogiego, w Galicji urodzonego ucznia krajowych szkół gospodarstwa wiejskiego

Prawo nadawania tego stypendyum służy JE. J. Wmu Agnora hr. Gołuchowskiemu, Ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15. listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim.
We Lwowie, dnia 9. października 1900.
G r o t t.

L. 65.012/00 (8729 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania dwóch a ewentualnie i dalszych stypendyów z zapisu śp. Jana Bazylewicza Towarnickiego po czterysta (400) koron rocznie, ogłasza się niniejszym konkurs. Stypendya z tej fundacji przeznaczone są dla uczniów szkół średnich i wyższych, a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia tego rzeczywiście potrzebują i na nie tak przez swoje postępy w naukach, jakoteż przez odpowiedne prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim.
Lwów, dnia 5. października 1900.
G r o t t.

L. W. 63.630/900. (8851)

K o n k u r s.
Wydział kraj. Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza konkurs na posadę prymariusza oddziału kilow-skońskiego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Pobory przywiązane do tej posady są następujące: płaca 2400 kor. rocznie i trzy kwinkwennia po 400 koron.

Ubiegający się powinni przedstawić następujące dokumenta:

1. Że są obywatelami Monarchii austriackiej,
2. że nie przekroczyli 40 roku życia,
3. że posiadają znajomość języków krajowych,

4. że są specjalistami w dziale syfilidologii i dermatologii i wykazać się w tym względzie pracami naukowymi.

Termin konkursu oznaczają się do 15. listopada 1900 r. Podania mają być wnoszone wprost do Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 16. października 1900.

L. cz. Prez. 279 6,00 (8806 2-3)

K o n k u r s.
C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie przyjmuje od 1. listopada b. r. dyktaryusza z praktyką kancelaryjną za wynagrodzeniem miesięcznym 60 kor.

Niemirów, 15. października 1900.

L. cz. do Prez. 136/00 (8846 1—3)

K o n k u r s .

Sąd powiatowy w Sieniawie poszukuje zaraz rutynowanego dyktarjusza z płacą 54 do 60 kor. miesięcznie.
Sieniawa, 17. października 1900.

L. 66.027/00. (8781 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie sześciuset (600) koron z fundacji s. p. Grzegorza Aywasa, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to jest przeznaczone dla ubogich uczniów e. k. Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie, wyznania chrześcijańskiego, uczęszczających w charakterze uczniów zwyczajnych na jeden ze świeckich wydziałów tegoż uniwersytetu i wykazujących przynajmniej dobry postęp w naukach przy odpowiednim zachowaniu się.

Uczniowie wydziału teologicznego nie mogą korzystać z niniejszej fundacji.

Pierwszeństwo służy uczniom religii ormiańsko-katolickiej.

Pobór stypendium trwa aż do ukończenia studiów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich, jeżeli stypendysta odbywa te studia na uniwersytecie lwowskim. Przejście na inny uniwersytet pociąga za sobą utratę stypendium.

Prawo rozdawnictwa służy Wydziałowi krajowemu, który je wykonywa na propozycję Senatu akademickiego e. k. Uniwersytetu lwowskiego.

Podania, wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnieść na ręce tegoż Senatu akademickiego najdalej do dnia 15. listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne z ostatniego półroczia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 10. października 1900.

G r o t t .

LW. 65.284/00. (8756 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego, a ewentualnie i dalszych stypendiów, po sto (100) koron rocznie z fundacji Jędrzeja Uścińskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendia te są przeznaczone dla młodzieży kształcącej się w jakimkolwiek zawodzie, w handlu, przemyśle, wojsku, lub innych zakładach naukowych, a zasługującej na wszelkie uznanie, tak pod względem dobrego zachowania się, jak i postępów. Pierwszeństwo służy zstępny do rodziny Tytusa i Leonarda Uścińskich należącym, w braku takich najbliższym zstępnym z rodziny Józefa i Sydenii Wojnarów, jeżeliby i tych zabrakło, najbliższym krewnym Henryka Buresza, a jeżeliby i takich nie było, najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów.

Dopiero w braku takich kandydatów mogą być stypendia nadane także osobom nie pochodzącym z powyższych rodzin, jednakowoż tylko przez substytucję. Osoba, która tylko przez substytucję otrzymała stypendium, traci je za zgłoszeniem się osoby, której służy pierwszeństwo. Prawo nadawania tych stypendiów służy Wydziałowi krajowemu. Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada r. b. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półroczia szkolnego.

Osoby odwołujące się do pierwszeństwa z tytułu przynależności do jednej z wymienionych powyżej rodzin, winny też swoje pochodzenie należycie udowodnić, mogą zaś nie załączać świadectwa ubóstwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 5. października 1900.

G r o t t .

L. 67.016/00 (8848 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie siedemdziesięciu (70) koron z fundacji jubileuszowej Najjaśniejszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I, utworzonej przez Franciszka Macharskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora bez różnicy, stopnia uczęszczających do któregośkolwiek gimnazjum w obrębie Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a wykazujących ubóstwo i należyty postęp, tudzież nienagannie zachowanie się. Pobór stypendium trwa pod zwykłymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w którymkolwiek gimnazjum w kraju.

W braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendium uczniowie ubodzy, religii rzymsko-katolickiej, urodzeni w obrębie powiatu limanowskiego lub sandeckiego w ich granicach z roku 1900, uczęszczający do e.

k. gimnazjum w Nowym Sączu i wykazujący celujący postęp w naukach. Pobór trwa dla nich pod zwykłymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w e. k. gimnazjum w Nowym Sączu.

Tak dla krewnych jak i dla obcych ustaje pobór stypendium także w razie uzyskania jakiegokolwiek innego stypendium.

Prawo rozdawnictwa służy fundatorowi Wasmu Franciszkowi Macharskiemu, kupcowi w Krakowie. Podania wystosowane do Wydziału krajowego należy, wnieść na ręce przełożonej Dyrekcji gimnazjalnej najpóźniej do dnia 15. listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia, a w razie kompetencji z tytułu pierwszeństwa, także dowody pokrewieństwa z fundatorem.

Z Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 13. października 1900

G r o t t .

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 182/00 (2) (8859)

O b w i e s z c z e n i e .

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek e. k. Prokuratora państwa, że zamieszczone w Nr. 195 czasopisma „Naprzód” z dnia 15. października 1900 artykuły pod tytułem: I) „Pieniądze na wybory” od „jest to znany” do końca strony 2, łam 1 i 2, II) „Urzędowa prawda” od „Prokurator” do „swoich podwładnych” strona 3, łam 3, zawierają znamiona występków z §. 300. u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 18. października 1900.

31. 227 (8339)

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. September 1900, Pr. 276/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Ohrana lidu ceskoslovanskeho” vom 8. September 1900 über Beschwerde der Staatsanwaltschaft bezüglich der Stelle von „Nehradou za p. rabina” bis „Lemberk ve spolku” des Artikels: „Liban”, dann wegen des übrigen Inhaltes von „V minulem cisle” bis „O niklov” des Artikels: „Z Vysokeho Myta” nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1. October 1900, Pr. 516, die Weiterverbreitung der im Verlage der Zeitschrift: „Zar” in Prag erschienenen Druckschrift: „Duch pokroku Cisko 13” „Kdo zavinil smrt horniku duchcovskych” Napsal Jan Divis. Tiskem delnické knihtiskarny v Praze. Nakladem casopi u „Zar” wegen des Gesamtinhaltes I. nach §. 65 a., 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1. October 1900, Pr. 517, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Zar” vom 27. September 1900 wegen der Artikel: „Prilozili polinko” und „Zertem do opravy” nach §§. 300 und 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Ghrudim hat mit dem Erkenntnis vom 1. October 1900, Pr. 23/1, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Hlas z Siona” vom 27. September 1900 wegen der Stelle von „Tuto otazku apostola Pavla” bis „svcceny budou sochy” des Artikels: „Rozdelen-liz jest Kristus?” nach §. 122 b. St. G. verboten.

31. 228 (8404)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 269 der periodischen Druckschrift: „Die deutsche Rundschau” vom 30. September 1900 enthaltenen Artikel mit den Ueberschriften: 1. „Ungereimt s von der Woche” auf Seite 3, Spalte 2 in der Stelle von „So stehen wir weiter” bis einschließlich „zu Schanden wie machen” und „2 Briefe eines Apostaten an seine Studien-genossen” in der Unterhaltungsbeilage obiger Zeitschrift dem ganzen Inhalte nach ad 1. das Verbrechen nach §. 65 a. St. G. ad 2. das Vergehen nach §. 303 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 487 — 489 St. G. D. die Beschlagnahme derselben bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2. October 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 28 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner, Centralorgan des österr. Eisen-

bahn-Personales” vom 1. October 1900 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Reichsrathswahlen und die Eisenbahner” auf Seite 1, Spalte 2 in der Stelle von „Insbesondere der wahre” bis incl. „bewirkt werden” das Verbrechen nach §. 300 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gem. §§. 487 — 489 St. G. D. die Beschlagnahme bestätigt und gem. §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2. October 1900.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 1. October 1900, Pr. 30, die Weiterverbreitung der Nummer 140 der Zeitschrift: „Il Popolo” vom 27. September 1900 wegen des Artikels: „Protestiamo” von „Protestiamo contra quanto” bis „metodi di governo” nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Bistritza hat mit dem Erkenntnis vom 2. October 1900, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Jihocesky delnik” vom 28. September 1900 wegen des Artikels „Hlupak se” bis „napadnout” nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 424/00 (1) (8749 1—2)

Antoni Mistecki uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony brat Mikołaj Mistecki, listonosz z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 6. września 1900.

L. cz. P. 211/00 (1) (8746 1—3)

Józef Kloss z Białej został uznany za obłąkaną, kuratorem jego ustanowiony Andrzej Rykała z Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. L. 3/98 (8637 1—3)

Agnieszka Łatkówna z Rozembarku uznana została za obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Anastazego Łatkę z Rozembarku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 17. lipca 1898.

L. cz. P. 106/99 (8638 1—3)

Teodozja Szmidzińska z Dobromila uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono Jank Kureczaka z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 20. kwietnia 1899.

L. cz. L. 105/99 (8639 1—3)

Mieczysław Szmidziński z Dobromila uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Antoniego Wolfa z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 20. kwietnia 1899.

L. cz. V. 131/00 (9) (8642 1—3)

Jan Biliński z Mazurówki uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Macieja Popów.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 17. maja 1900.

L. cz. L. 16/00 (6) (8654 1—3)

Dyonizy Filas z Komarowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jan Polańczuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 4. czerwca 1900.

L. cz. L. 20/00 (3) (8655 1—3)

Łuc Kuźma z Boianie uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Łuc Kapusiak.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 15. czerwca 1900.

L. cz. I. 100 (5) (8697 1—3)

Piotr Szczur z Woli gnojnickiej uznany za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem Michał Moneczak z Woli gnojnickiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 9. września 1900.

L. cz. VII 176/97 (3) (8680 1—3)

Małgorzata Nowakówna ze Słowikowej uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem Jan Michalski ze Słowikowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 22. marca 1900.

L. cz. P. 191/00 (1) (8681 1—3)

Wojciech Iwański uznany został umysłowo niedołężnym.

Kurator Józef Kowalczyk z Marcinkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. P. IV 331/00 (8708)

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie uznaje Jana Dziewiętowskiego z Rudy Kółkowskiej marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono Marcina Pańkiewicza

Złoczów, dnia 20. września 1900.

L. cz. L. 10/00 4 (8613)

Agnieszka Zgud umysłowo chora, kurator Sebastyan Zgud z Sierczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 18. września 1900.

L. cz. L. 4/00 4 (8598)

Maryanna Kubiś z Kłapówki uznana za głupkowatą, kuratorem ustanowiono Wawrzynca Czachora z Weryni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kolbuszowa, 9. maja 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Praes. 1195 18/00 (8491)

Jego Ekszellenca Pan Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej kadencji posiedzeń sąłów przysięgłych, która rozpoczyna się przy tutejszym sądzie obwodowym dnia 22 listopada 1900 o godz. 9 przed południem, przewodniczącym sądu przysięgłych e. k. Radcę Dworu, jako prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego e. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Marcellego Tustanowskiego, tudzież e. k. radców sądu krajowego Jana Grafa, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmana, dr. Włodzimierza Kozickiego i Karola Reinera.

Samboor, 24. września 1900.

L. cz. Prez. 2335 18/00 (2) (8776)

Jego Ekszellenca Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV zwyczajną z dniem 3. grudnia 1900 rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy e. k. Sądzie obwodowym w Jasle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych e. k. Prezydenta sądu obwodowego dra Henryka Ogniewskiego zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu kraj. Edmunda Pareńskiego, Mateusza Wójcickiego, Zygmunta Jaworskiego i Józefa Nowickiego.

Przydydum e. k. Sądu obwodowego.

Ja ło, dnia 13. października 1900.

L. cz. C. 137 i 138/00 (1) (8794)

Przeciw Józefowi Wojtaszkowi przedtem Bączalce zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do e. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Józefa Sychę z Grudny dolnej pozw o zapłatę 208 i 318 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnych rozpraw procesowych na 31. października 1900 godz. 9 i 9½, przed połud.

Celem strzeżenia praw Józefa Wojtaszka ustanawia się pana Jara Szczura w Bączalce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wojtaszka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 13. października 1900.

L. cz. C. IV 72/00 1 (8636 3—3)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Małgorzaty Urszel, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny we Lwowie w likwidacyi pozew o zniesienie w półwłasności realności whl. 292 gm. Sarny (Rehberg).

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 listopada 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej, ustanawia się pana Piotra Bugla e. k. notaryusza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie spadkobierców nieobjętej masy spadkowej w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 4. października 1900.

L. 325 (8661 3—3)

Dr. Daniel Haas wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyśle.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 10. października 1900.

L. 551/00 (8534 3--3)
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensje, jakieby sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi sp. Jana Martynowicza, b. c. k. notaryusza w Milówce, a następnie w Rozwadowie, rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w rządowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowana i zezwolenie na wykreślenie jej ze stanu biernego realności lwh. 452 ks. gr. gminy Milówka, wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna
Tarnów, dnia 6. października 1900.

L. cz. C. III. 163/00 2 (8357 3--3)
Przeciw Zofii z Januszów Majka z Miechocina której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Mechla Monheita z Tarnobrzegu pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 284 gm. Miechocin.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na dzień 16 listopada 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Zofii z Januszów Majka, ustanawia się pana dr. Wilhelma Rebena w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecna w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 1. października 1900.

L. cz. IV. 162/94 (12) (8595 3--3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do wiadomości, iż dnia 24. grudnia 1884 umarł Chaim Izrael Weingarten bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a do spadku po nim powołani są między innymi niewiadomi z miejsca pobytu Szapsel Weingarten i Nuchim Aschenazy. Sąd nie znając pobytu tych ostatnich, wzywa ich by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem adw. drem Apflem ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 13. sierpnia 1900.

L. cz. C. II 556/00 (1) (8793)
Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Freidze Leitner wniesionym został do c. k. sądu powiatowego oddział II w Stanisławowie przez Pierwsze galicyjskie Towarzystwo zaliczkowe dla przemysłu i związek wierzycieli w Stanisławowie przez adw. dra Aleksandra Jonasa w Stanisławowie pozew o uznanie bezskuteczności w obec pow. da cessy pretensyi w kwocie 300 zlr. z daty Stanisławów 1. października 1-99.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do pierwszej audyencyi na dzień 30. października 1900 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw ustanawia się p. adw. dra Sagera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu Freidę Leitner w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, teje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 30. września 1900.

L. cz. C. 169/00 (1) (8811 1--3)
Przeciw Józefowi Łabęckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o uznanie prawa własności pb. 54 i grunt. 62 i 64 wchodzących w skład karty A majątności Tejsarów części VI objętej whl. 107 ks. gr. dla większych posiadłości.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8. listopada 1900, godzina 9 rano, sala rozpraw Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Józefa Łabęckiego ustanawia się pana Juliana Czauderinę sekretarza Rady powiat. w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Łabęckiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 2. października 1900.

L. cz. C. 170/00 (1) (8812 1--3)
Przeciw Piotrowi Wybranowskiemu i Józefowi Capińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o uznanie prawa własności pgrt. 1. kat. 1758, 1995 i 1996 zapisanych na karcie A. whl. 108 obejmującego majątności Tejsarów część VIII.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin

na dzień 8. listopada 1900 godzinę 9 rano w sali rozpraw Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Piotra Wybranowskiego i Józefa Capińskiego ustanawia się pana Juliana Czauderinę sekretarza Rady powiatowej w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wybranowskiego i Józefa Capińskiego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 2. października 1900.

L. cz. C. II 98/00 (1) (8807)
Przeciw Feliksowi Puzio, Antoniemu Puzio i Karolowi Puzio przedtem zamieszkałym w Wilczej Woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Wojciecha Puzia w Wilczej Woli pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 372 gminy Wilcza W. la przez sprzedaż na publicznej licytacji.

Na podstawie pozwu wyznaczony została audyencya do rozprawy procesowej na dzień 15. listopada 1900 o godzinie 9 rano b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższych z miejsca pobytu niewiadomych ustanawia się pana Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże niewiadomych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 9. sierpnia 1900.

L. cz. C. IV 342/00 (1) (8829)
Przeciw Antoniemu Stoga ze Skrzyszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Stanisława i Maryannę małż. Szpondrów pozew o ustanowienie, odnowienie granie między par. gr. lk. 2123/2 i 2123/1 z realności lwh. 525 gm. Skrzyszów a par. gr. lk. 2124, 2125/4, 2125/2 z lwh. 280 i 523 gm. Skrzyszów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tymże sądzie, na dzień 24. października 1900 godz. 9 przed południem, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Antoniego Stogi ustanawia się p. adw. dra Gucwę w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 3. października 1900.

L. cz. C. I 169/00 (1) (8843)
Przeciw Emilowi Klingsbergowi i Mirli Schneeweis, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Piotra Gręde rolnika z Czerniawki pozew o uznanie własności parcel 1446/1 i 1446/2 wchodzących w skład realności 87 gm. Miękiś nowy.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12. listopada 1900 godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Emila Klingsberga i Mirli Schneeweis ustanawia się pana Henryka Knotza w Radymnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na tych koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, dnia 28. września 1900.

L. cz. I. C. 181/00 3 (8831)
Przeciw Jakóbowi Mendosze, synowi Karola, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Marcelę Wojtowicz pozew o oddanie w posiadanie 2/6 części z połowy ciała hip. whl. 13 i 325 i 2/6 części ciała hip. whl. 365 ks. gr. gminy kat. Brzozdowiec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 12. listopada 1900 godz. 9 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Jakóba Mendochy syna Karola, ustanawia się p. Pawła Kozakiewicza, naczelnika gminy w Brzozdowcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Mendochę syna Karola w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chodorów, dnia 11. października 1900.

L. cz. Prez. 2747 18/00 (8825)
Ogłoszenie.
Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczaj-

na z dniem 3. grudnia 1900 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy eksądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę, o az Radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera i Michała Golałę.

Tarnów, 16. października 1900.

L. cz. C. VI. 92/00 1 (8802 1--3)
Dla Jakóba i Ludwika Gdulów z miejsca pobytu niewiadomych, przeciw którym Ignacy i Maryanna Fijałkowscy pozew o własność niektórych parcel w Leżajsku wnieśli, ustanowiono kuratorem dr. Spetta.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 20. listopada 1900 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Leżajsk, 10. października 1900.

L. cz. Firm 90/00 Stow. I. 67. (8495)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca w myśl §. 16. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873, l. 70 Dz. p. p. wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie, Spółka tkacka w Rychwałdzie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia dnia 31. lipca 1-00 odbytem, wybrani zostali: Jan Gąsiorek dyrektorem przewodniczącym, Antoni Mrozek członkiem dyrekcyi kasyerem, oraz Józef Gąsiorek członkiem dyrekcyi magazynierem, oraz, że wystąpił z dyrekcyi Stanisław Pyrges.

Wadowice, dnia 2. października 1900.

L. cz. Firm. 203/99 Sp. I. 112 (8496)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy „S. Rappaport i L. Lewicki“ z tem, że:

1) Spółka ta jest jawną do prowadzenia przez nią jako dzierżawczynię prawa propinacyi trunków spirytusowych w okręgu Biała

i Lipnik z przyległ., sprzedaży tychże trunków.

2) Spółka ta ma swą siedzibę w Lipniku ad Biała i rozpoczęła swe czynności od 1. stycznia 1900.

3) Jawnymi wspólnikami są: Samuel Rappaport, kupiec w Białej, oraz Ludwik Lewicki, kupiec w Lipniku.

4) Obydwaj ci wspólnicy kolektywnie zastępują spółkę na zewnątrz i w ten sposób firmę podpisywać będą, że Samuel Rappaport podpisywać będzie: „S. Rappaport“, zaś Ludwik Lewicki podpisywać będzie „L. Lewicki“.

Wadowice, dnia 2. października 1900.

L. cz. Cw. 1755/00 1 (8548)

Przeciw Adolfowi Salwarowskiemu, którego miejsce pobytu jest w Rumunii, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego j. handlow w Kołomyi przez Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności w Peczenizynie pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty w kwocie 100 kor.

Celem strzeżenia praw Adolfa Salwarowskiego, ustanawia się pana adw. dr. Wieselberga w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej w sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 20. września 1900.

L. cz. Firm. 1690 poj. II. 287 (8530)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Fryderyk Rotten, zięć Jakóba Breiera, skład towarów szklanych i porcelanowych we Lwowie“ została dnia 17. września 1900 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa wykreśloną z rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 19. września 1900.

Doniesienia prywatne.

Neue Niederländische Petroleum Gesellschaft.

Nieuwe Nederlandsche Petroleum Maatschappij.

Bilanz am 31. Dezember 1899.

Soll:

An Actionären	fl. 271.075.—
An Unternehmungen	fl. 442.259.55
An Bohrungen	fl. 124.263.94
An Werthpapiere Cassa Cautionen	fl. 177.624.81
An Debitoren	fl. 28.836.99
An Oelvorrath	fl. 54.992.13
	fl. 1,099.052.42

Haben:

Per Capital	fl. 950.000.—
Per Creditoren	fl. 79.212.35
Per Saldo Gewinnst	fl. 69.840.06
	fl. 1,099.052.42

Amsterdam, 20. Mai 1900.

Dekoning m. p. Director L. S.

Für die Richtigkeit:

Ropienka, den 10. August 1900.

Friedrich Krüger m. p.

Repräsentant für Oesterreich.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 1 1/2, centu, tustym
petitum 9 centu

Rutynowany konceptant z długoletnią wszechstronną praktyką notaryalną poszukuje posady od dnia 1 listopada. Adres: H. M. posto restante Radymno.

Poszukuje z braku znajomości prawnika na stanowisku (w sądzie lub starostwie), prawgo charakteru, sympatycznej powierzchowności, na meza dla panny mającej (przeszło 20.000 kor.) i 400 kr rocznej renty, przystojnej, wykształconej, dystyngowanej Rzecz traktuje seryo. Za dyskrecję ręce honorum. Oferty szczegółowe przyjmuje zaraz „Przedzie”, poste restante Lwów.

Materie wełniane, gładkie i deseniowe kolorowe i czarne, pol-cają najtaniej F. Kornecki i Sp., Lwów, Pasaż Hausmana.

Skrzypce o pięknych tonach! Kto chce mieć niechaj nabeżdzie. Metodę korektury tonów, wysyła za nadesłaniem 90 ct. odwrotnie. Wydawnictwo metody muzycznej, Lwów, ul. Mickiewicza 1. 22. Setki podziękowań.

Koldry i materace najtaniej do nabycia w specjalnej pracowni pościeli JOZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnym fabrycznym, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstarańszysza po cenach umiarkowanych. u S. Wagnera, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Kompletne wyprawy kuchenne (z możliwie najwyższym opustem z cen przy większym odbiorze)

poleca.

Piotr Chrzastowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Dobrze idący handel szkła w Kremnitz (Węgry) jest natychmiast do sprzedania.
Józef Handl Kremnitz.

WINO

1892
WŁASNEGO
CHOWU

dostarcza od 56 litrów wwyż, białe litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Próbkę z tego 2 litry opłat. za wystaniem 96 cent.
Benedykt Hertl, właściciel dóbr, zamek Golitsch przy Gonobitz, Styryi.

Do nabycia
we wszystkich księgarniach.

Dla zwiedzających nowy teatr!

Prof. Michała Lityńskiego „Pamiętkowy opis teatru miejskiego we Lwowie” jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarzarskich i rzeźbiarskich. Cena 25 ct.

Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 1. 9 i w kasie teatralnej.

Szczepny owocowe.

wysokopienne silne z koronami. Jabłonie Grusze, Sliwy, Renklody, Węgierki, Czereśnie, Wiśnie, 1 sztuka K. 1 do 1.20, Brzoskwinie, Morele, Nektaryny (Brugnion), Maliny, Winna latorośl, Agrest, Porzeczki, Drzewa i krzewy ozdobne itp. Cennik wysyłam na żądanie opłatnie E. Uklański, zarząd ogrodów Olsza dwór, poczta stacya Kraków.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia przyjmuje

do wszystkich bez wyjątku
dzienników miejscowych, za-
miejscowych i zagranicznych

Ajencya dzienników
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.
Kosztorysy na żądanie gratis.



poleca

przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcznie za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie
Cigarettek i Proszku
ESPIC
DUSZNOŚĆ

HASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najsukcesowniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cigaretteki ESPIC a były pierwsze które przepływały przez nozdrza i jedyną której rozpuszczenie spowodowało natychmiastowe powolnienie.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upoważnione specjalnie w Cesarstwie Rosyjskim do następującej wzmianki:

„Rada Lekarska Cesarstwa, biorąc na uwagę że „Cigaretteki przeciw Astmie Espica są rzeczywiście skuteczne w napadach Astmy, upoważnia „wprowadzanie tego specyfiku do Rosyji.”

Proszek antysmatyczny ESPIC składający się z tych samych roślin co cigarettek, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

We wszystkich znanych Aptekach Francji i zagranicą.
Sprzedaż hurtowa: 20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.
Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie ul. Sykstuska 1. 25, ul. Halicka 1. 11, w Krakowie Sukiennice 1. 20, w Czerniowcach ul. Rуска 1. 8, w Przemyśle ul. Franciszkańska 1. 24

poleca

niezawodne i niezrównane w swych skutkach

Mydła lecznicze.

- Mydło będzwinowe** — używa się przeciw wyrzutom i plamom naskórnym, usuwa szorstkość skóry, twarzy nadaje i aksamitną miękkość 50
- Mydło boraksowe** — wpływa bardzo korzystnie na skórę, dokładnie oczyszcza i wybiela skórę. Mydło to jest znakomicie działającym środkiem przeciw opaleniu na twarzy, piegów i zgrubieniu naskórka 50
- Mydło kamforowe** — usmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność nozdrzy i rąk 50
- Mydło kamforowo-siarkowe** usuwa czerwoność z twarzy i nosa, opalenie słoneczne i piegi — kawałek 60
- Mydło karbolowe i mydło karbolowo-piaskowe** — do mycia rąk dla pp. lekarzy i akuzerek — kawałek 40
- Mydło kreolinowe** — znakomicie oczyszcza skórę, usuwa pryszcze, liszaje, świerzby, trądziki, skórę odświeża i wydelikacza — kawałek 70
- Mydło siarkowe** — z wielkimi powodzeniami używa się do zniszczenia pryszców i wargów na twarzy i wszelkich wyrzutów na skórze 50
- Mydło siarkowo-smołowe** — przeważnie bywa używane na świerzby. Mydło to okazało się jako najlepszy środek przy tej słabości, przewyższyło ono bowiem wszystkie nowe wynalezione a tak kosztowne środki — kawałek 70
- Mydło smołowo-glicerynowe** — jest pod każdym względem jednym z najlepszych desinfekcyjno-hygienicznych mydeł toaletowych. Jako zwykłe mydło do użycia codziennego, jest przez swą desinfekcyjność i skórę zmiękczającą własność, znakomitem oraz wypróbowanym środkiem do usunięcia wszystkich nieczystości naskórnych — kawałek 60
- Mydło smołowe** — usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie — kawałek 60
- Mydło storakowe** — używa się przy cierpieniach naskórnych a przeważnie przy świerzbach — kawałek 60
- Mydło tymolowe** — znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów i usuwa łupież na głowie — kawałek 1—

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca

540

Herbatę

zbiór majowego

„ kilo Gonge	zł. 1.60
„ Soucheong czarna	2.—
„ zbiór majowy	3.—
„ Kaysow czarna	4.—
„ Melange de Lond.	4.—
„ Wysiewki herbaciane	1.30
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60
Opakowania nie liczy się. Zamówienia	

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4 1/4 kilogr. w woreczku:
Portorico zł. 9.—, kl. — 90
Cuba grubo ziarnista „ 9.50 „ — 96
Ceylon zielona „ 10.— „ — 1—
„ przednia „ 10.40 „ — 1.04
„ gruboziarnista „ 10.75 „ — 1.08
„ perłowa „ 10.75 „ — 10.8
Mocca arabska arom. „ 10.75 „ — 10.8
Jawa złota „ 10.75 „ — 1.08
z prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

Ostatnia nowość!

Stanisław Przybyszewski

Homo Sapiens.

Na Rozstaju.

Powieść. Cena 3 kor. 60 hal.

Nakład księgarni Polskiej we Lwowie.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszych wzorów meblowych, jadalnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnym fabrycznym sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16
we własnej realności.

Wielka wojskowa | Ostatni miesiąc złota i srebr. loterya inwalidów.

Główna wygrana:

60.000 koron

gotówką po odtrąceniu 20 proc.

Losy inwalidów po 1 koronie

polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Feigenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami
pojedynczymi

tego samego dnia wieczorem

do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHN

(dzierżawca Sokokowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 9.